

PONIEDZIAŁEK
10.09.2023

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)



SPORT CODZIENNIE

PIŁKARSKIE SKANDALE,
CZYLI CIEMNA STRONA
FUTBOLU \20



CONCORDIA I GKS
NA ZWYCIĘSKIM SZLAKU \21



MAMY TO! POLSCY
SIATKARZE JADĄ NA IO! \22



ISSN 0137-9127



4 1



91770137912118

MILIONOWE INWESTYCJE Z MYŚLĄ O MIESZKAŃCACH

TO PERŁKI W NASZYCH MAŁYCH OJCZYZNACH — MÓWI O ZABYTKOWYCH DWORCACH W GRONOWIE ELBLĄSKIM I PASŁĘKU WICEMINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH ANDRZEJ ŚLIWKA. BUDYNKI, CHOĆ Z ZACHOWANIEM ICH ORYGINALNEGO DUCHA, ZOSTANĄ DOSTOSOWANE DO DZISIEJSZYCH WYMAGAŃ. MILIONOWA INWESTYCJA CZEKA RÓWNIEŻ WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY W ELBLĄGU. \9

POD OLSZTYNEM „SZESNASTKA”
RUSZY Z MIEJSCA? \3



WSPOMINALI WIELKICH
POLAKÓW \5



TO NIE JEST ŁATWY
BIZNES \12



TRZEBA POKONAĆ
WŁASNE SŁABOŚCI \13



PROMOCJA

PIĄTKOWY „DZIENNIK ELBLĄSKI”
ZOSTAŁ TYGODNIKIEM

MOŻESZ GO KUPIĆ PRZEZ 7 DNI W TYGODNIU



HAMAS ZASKOCZYŁ IZRAEL: ZGINEŁO CO NAJMNIEJ 300 IZRAELCZYKÓW I 232 PALESTYŃCZYKÓW

Atak Hamasu na Izrael rozpoczął się w sobotę ok. godz. 6.30 czasu miejscowego. Dotychczas ze Strefy Gazy ostrzelano według izraelskich źródeł około 3,5 tys. rakiet. Kilkudziesięciu bojowników Hamasu przedarło się z objętej blokadą Strefy Gazy do pobliskich miejscowości izraelskich, zabijając co najmniej 300 osób i porywając kilkadziesiąt obywateli Izraela.

Sytuacja w Izraelu nadal nie znajduje się pod pełną kontrolą – oświadczył w nocy z sobotę na niedzielę rzecznik izraelskiej armii. Wcześniej zapewnił, że powołanych może zostać do służby nawet kilkaset tysięcy rezerwistów.

Bojownicy Hamasu użyli w sobotę rano materiałów wybuchowych, by przebić się przez płot graniczny otaczający palestyńską półwysp, a następnie przeprawili się przez wybrzeże na motorach, półciężarówkach, parolotniach i łodziach motorowych.

Uzbrojeni hamasowcy wtargnęli do 22 miejsc na terytorium Izraela, w tym do miast i kibuców znajdujących się 24 kilometry od granicy. W niektórych miejscach godzinami jeździli w pick-upach, strzelając do cywilów i żołnierzy, podczas gdy izraelska armia zbierała siły, by przeprowadzić kontratak.

Do Hamasu przyłączyła się palestyńska grupa zbrojna, Islamski Dżihad, i poinformowała o wzięciu kilku izraelskich żołnierzy w charakterze zakładników.

Strzelaniny trwały jeszcze długo po zapadnięciu zmroku, a bojownicy Hamasu wciąż przetrzymują zakładników w dwóch miejscowościach na terenie

Izraela. Według Reutera około 50 osób przetrzymywanych jest w stolówce kibucu Beerli.

PREMIER ZAPOWIEDZIAŁ „SROGĄ ZEMSTĘ”

Izraelski minister bezpieczeństwa Itamar Ben Gwir ogłosił w kraju stan wyjątkowy, który rozpoczął się w sobotę wieczorem i będzie obowiązywał w całym kraju poza promieniem 80 kilometrów od granicy ze Strefą Gazy, gdzie kontrolę sprawuje wojsko. Stan wyjątkowy będzie obowiązywał przez najbliższe 48 godzin.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu oświadczył, że jego kraj jest obecnie w stanie wojny z Hamasem i zapowiedział „srogą zemstę”.

– Wszystkie miejsca, w których ukrywa się iskała Hamas, zamienimy w ruiny, wynosząc je stamtąd natychmiast – ostrzegł w drugim przemówieniu, dodając, że „ta wojna zajmie trochę czasu”.

Przywódca zbrojnego skrzydła Hamasu Mohammed Deif wyjaśnił, że atak nazwany Nawalnica Al-Aksa był odpowiedzią na 16-letnią blokadę Strefy Gazy, izraelskie naloty na miasta na Zachodnim Brzegu w 2022 r., rozbudowę osiedli na terenach palestyńskich i przemoc na terenie meczetu Al-Aksa w Jerozolimie.



Premier Izraela Benjamin Netanjahu oświadczył, że jego kraj jest obecnie w stanie wojny z Hamasem i zapowiedział „srogą zemstę”

ZSZOKOWANI IZRAELCZYCY

Po zapadnięciu zmroku nasiliły się izraelskie naloty odwetowe na Strefę Gazy. W wyniku eksplozji zrównano z ziemią kilka budynków mieszkalnych, w tym 14-piętrowy wieżowiec w centrum Gazy, w którym oprócz biura Hamasu znajdowało się kilkadziesiąt mieszkań.

Co najmniej 232 osoby w Strefie Gazy zginęły, a co najmniej 1700 zostało rannych w izraelskich atakach odwetowych – podało palestyńskie ministerstwo zdrowia.

Wkrótce potem ostrzał rakietowy Hamasu uderzył w cztery miasta w centralnym Izraelu, m.in. w tym Tel Awiw, gdzie dwie osoby zostały poważnie ranne.

Na ulicach izraelskich miast na południu kraju widziano ciała martwych cywilów i bojowników Ha-

masu. Na nagrania w mediach społecznościowych widać m.in. uprowadzoną starszą Izraelkę, przywiozoną do Gazy na wózku golfowym i bojowników paradyjących ulicami Gazy w przechwyconych izraelskich pojazdach wojskowych.

Na innym nagraniu widać setki młodych Izraelczyków biegnących w popłochu przez pustynię, kiedy imprezę taneczną na łonie natury zakłócił rano atak Hamasu. Według izraelskich mediów kilkadziesiąt osób zostało wówczas zabitych.

Associated Press ocenia, że „siła, wyrafinowanie i czas sobotniego porannego ataku zszokowały Izraelczyków”.

Izraelski rząd podjął „serię decyzji operacyjnych, mających na celu zniszczenie militarnego i rządowego potencjału Hamasu i palestyńskich islamistów”, m.in.

wstrzymanie dostaw energii elektrycznej, paliwa i towarów do Strefy Gazy.

JAK HAMASOWI UDAŁO SIĘ ZASKOCZYĆ ARMIE?

Komentatorzy polityczni w Izraelu ostro krytykują rząd, wojsko i wywiad za to, że nie przewidziano największego ataku na Izrael od 50 lat.

Zapytany przez reporterów, jak Hamasowi udało się zaskoczyć armię, rzecznik izraelskiej armii, podpułkownik Richard Hecht, odpowiedział: „To dobre pytanie”.

Uprowadzenie przez Hamas kilkadziesięciu Izraelczyków jest problematyczne dla Izraela, który w swojej historii dokonywał nierównych wymian, by sprowadzić pojmanych obywateli do domu, np. w 2011 r. wymienił jednego pojmanego za 1000 palestyńskich więźniów.

Prezydent USA Joe Biden potępił „prerażający atak terrorystów Hamasu ze Strefy Gazy na Izrael”. Jak wynika z oświadczenia Białego Domu, rozmawiał z Netanjahu i powiedział, że Izrael „ma prawo do obrony siebie i swojego narodu”.

Prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas – wywodzący się z konkurującej z Hamasem partii Fatah – oświadczył po rozpoczęciu przez Hamas ataku na Izrael, że Palestyńczycy mają prawo bronić się przed „terrorem osadników i wojsk okupacyjnych”.

HEZBOLLAH WŁACZA SIĘ DO WOJNY

Arabska szyicka organizacja Hezbollah oznajmiła w niedzielę, że przy użyciu „dużej liczby pocisków artyleryjskich i rakiet kierowanych” zaatakowała z Libanu trzy pozycje izraelskie na spornym odcinku granicy izraelsko-syryjskiej wzdłuż okupowanych przez Izrael wzgórz Golan.

Finansowany przez Iran Hezbollah dodał, że przeprowadził ostrzał „na znak solidarności z oporem ludu palestyńskiego” po przypuszczeniu przez Hamas ze Strefy Gazy ofensywy na szeroką skalę przeciw Izraelowi.

Źródła izraelskich służb bezpieczeństwa poinformowały agencję Reutersa, że pociski wystrzelone z Libanu trafiły w wstanowisko armii izraelskiej w mieście Szabaa na okupowanych wzgórzach Golan.

Leżąca na granicy syryjsko-libańskiej Szabaa została zajęta przez Izrael w 1967 roku. Liban uważa ją za część swego terytorium. Syryjskie Wzgórza Golan zostały zajęte przez Izrael w 1981 roku.

ŹRÓDŁO: PAP



WAŻNA DATA

43 lata temu
(9 października 1980 roku)
Czesław Miłosz
został ogłoszony laureatem literackiej Nagrody Nobla.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



Drogowcy wybrali wykonawców 30 km odcinka S16 między Olsztynem a Biskupcem. Koszt to prawie miliard złotych. Budowa ruszy, o ile nie będzie odwołan. Budowę podzielono na odcinki Olsztyn Wschód – Barczewo i Barczewo – Biskupiec.

— Jeśli nie będzie odwołań, umowy z wybranymi wykonawcami podpiszemy w ciągu kilku nadchodzących tygodni, po zakończeniu kontroli uprzedniej Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Dla obu inwestycji termin realizacji to 39 miesięcy, bez uwzględnienia okresów zimowych podczas realizacji robót — wyjaśnia Karol Głębocki z GDDKiA w Olsztynie.

W śladzie obecnej DK16 powstanie droga klasy S o długości blisko 30 km. Istniejąca droga zostanie dostosowana do parametrów klasy S, zarówno dzięki dobudowie drugiej jezdni, jak i przebudowie konstrukcji niektórych odcinków istniejącej drogi. Wybudowane zostaną także dodatkowe jezdnie umożli-



Tak dziś wygląda „szesnastka” za Mrągowem

POD OLSZTYNEM „SZESNASTKA” RUSZY Z MIEJSCA?

wiające obsługę przyległych terenów. Powstaną nowe węzły drogowe Wójtowo oraz Łęgajny, natomiast węzły Barczewo, Kromerowo i Biskupiec zostaną dostosowane do parametrów klasy S.

Według planów na odcinku od Olsztyna do Barczewa

zostaną wybudowane praktycznie dwie nowe jezdnie. Natomiast na odcinku od Barczewa do Biskupca będzie dobudowana druga jezdnia. W przypadku odcinka Olsztyn – Barczewo wykonawca musi użyć do budowy nowej drogi destruktu

asfaltowego z rozebranej „szesnastki”. A w przypadku odcinka od Barczewa do Biskupca, jeśli to zadeklaruje, że użyje destruktu z warstwy ścieralnej obecnej jezdni, bo będzie położna nowa nawierzchnia, to tym samym dodatkowo wzmocni swoją

ofertę przetargową. Dotychczas zwykle destruktu asfaltowy wyrzucano lub używano w bardzo niewielkim zakresie jako dodatek do podbudowy drogi. Teraz ma być wykorzystany do warstw bitumicznych. Odpadną więc koszty transportu, jak też utylizacji odpadu, jakim jest destruktu asfaltowy.

Przypomnijmy, że na wiosnę przyszłego roku zostanie oddany do użytku nowy odcinek drogi pomiędzy Borkami a Mrągowem.

A co z najtrudniejszym fragmentem nowej „szesnastki” łączącym Mrągowo z Elkiem? Droga została uznana za ważną dla obronności państwa. A to pozwoli na przyspieszenie procedur związanych z realizacją tej inwestycji. Ustawa zakłada bowiem, że dla wybranych inwestycji nie trzeba będzie uzyskiwać decyzji środowiskowych. Wystarczy postanowienie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, którego nie będzie można zaskarżyć. Dzięki temu czas na uzyskanie tzw. pozwolenia na budowę moż-

na skrócić nawet o połowę. Przypomnijmy, że po raz pierwszy publicznie zapowiedź tej ustawy padła na VII Kongresie Przyszłości, który „Gazeta Olsztyńska” zorganizowała w maju Olsztynie.

— Jedną z pierwszych decyzji rządu PiS było przyznanie środków na cały projekt S16. Dzięki temu dokumentacja drogi ekspresowej na całym jej odcinku mogła być przygotowywana. I co najważniejsze, cała droga S16 ma pierwszy raz w historii zapewnione finansowanie — mówi Paweł Czemieli, doradca ministra infrastruktury i kandydat PiS do Sejmu. — Jeśli chodzi o odcinek Mrągowo – Elka, to przypomnijmy, że specustawę dotyczącą drogi ekspresowej S16 ogłosił minister Mariusz Błaszczak w Olsztynie. Jest to ustawa o inwestycjach strategicznych, zgodna z dyrektywą Parlamentu Europejskiego. Ustawa jest po podpisie prezydenta i wchodzi w życie już 15 października — dodaje Paweł Czemieli.

TOM

REKLAMA

Realne rządowe wsparcie dla samorządów

Prawie połowa wszystkich funduszy europejskich z perspektywy 2021–2027 trafi do samorządów. Te, które nie są w stanie zebrać wkładu własnego koniecznego do pozyskania unijnego dofinansowania mogą liczyć na wsparcie rządu, który na ten cel przeznaczył w sumie 8,7 mld zł z budżetu państwa. Stąd coraz częstsze opinie w całym kraju, że współpraca rządu z samorządami jest bardzo dobra, dzięki czemu Polska rozwija się w sposób równomierny.

Prawie 350 mld zł – tyle pieniędzy polski rząd wynegocjował dla Polski w unijnej perspektywie finansowej 2021–2027. To rekordowe środki, podobnie, jak rekordowy jest stopień decentralizacji środków unijnych – prawie połowa z nich będzie do dyspozycji samorządów. Pierwszy raz od akcesji Polski do Unii Europejskiej samorządy otrzymają do dyspozycji tak dużą część całej polskiej alokacji.

Kluczowe decyzje o kierunkach wydatkowania należnych Polsce funduszy unijnych, a także środków budżetowych przeznaczonych na rozwój regionalny podejmowane są w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

— Dla naszego rządu równomierny rozwój Polski, w każdym jej zakątku, to jeden z najważniejszych celów. My nikogo nie wykluczamy, dlatego współpraca obecnego rządu z samorządami jest bardzo dobra, a wsparcie dla samorządów w całym kraju kompleksowe. W dużym stopniu jest to wsparcie finansowe — mówi Grzegorz Puda, minister funduszy i polityki regionalnej.



foto: Marcin Kaproń/MFIPR

Otwarcie inwestycji z udziałem ministra Grzegorza Pudy.

Brakujący wkład

Jednym z warunków pozyskania dofinansowania z funduszy europejskich jest posiadanie wkładu własnego na realizację inwestycji. Nie wszystkie samorządy, chcąc realizować ważne dla mieszkańców inwestycje, są w stanie spełnić ten warunek. Dlatego przeznaczyliśmy aż 8,7 mld zł z budżetu państwa na wkłady własne dla samorządów w całym kraju.

— Zależy nam na tym, aby każdy samorząd mógł skorzystać ze środków unijnych i realizować inwestycje, które służą mieszkańcom, rozwojowi regionu. Wsparcie rządu, kierowane zwłaszcza tam, gdzie jest najbardziej potrzebne ma na celu wyrównywanie szans i zasympywanie znaczących różnic rozwojowych — tłumaczy minister Puda.

Dbamy o rozwój Polski lokalnej

Rozwój regionalny w coraz większym stopniu finansowany jest ze środków centralnych. W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych wspartych zostało wiele inwestycji bliskich ludziom, takich jak budowa żłobków, przedszkoli czy dróg. Z kolei w ramach Programu Inwestycji Strategicznych dofinansowywane są inwestycje ważne dla mieszkańców gmin, np. tam, gdzie funkcjonowały państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej (tzw. PGR-y).

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zapewnia samorządom nie tylko środki, ale też wiedzę jak z nich korzystać. Program szkoleń obejmuje możliwości wykorzystania funduszy europejskich, programów rządowych na rozwój regionalny, jak też partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP).

W OLSZTYNIE JEST OBROŃCA LUDZKICH SPRAW

W Olsztynie od wtorku działa pierwsze w Polsce Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego. Po Regionalnym Biurze Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości to już druga filia ogólnopolskiej instytucji, jaka powstała w naszym regionie z inicjatywy Wiceminister Rozwoju i Technologii, Pełnomocnik Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw Olgi Semeniuk-Patkowskiej. Rzecznik Finansowy pomaga bezpłatnie w sporze z bankami czy towarzystwami ubezpieczeniowymi.

Olsztyn, ulica Prosta 1/2 lokal 5 – ten adres warto zapamiętać, bo od wtorku mieści się tu Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego. A Rzecznik Finansowy wspiera osoby, które czują się pokrzywdzone działalnością instytucji finansowych, takich jak banki czy towarzystwa ubezpieczeniowe. I co istotne, korzystanie z usług Rzecznika Finansowego jest nieodpłatne. Każdy, kto ma spór z instytucją finansową, może tu przyjąć i otrzymać bezpłatną pomoc.

WICEMINISTER DOTRZYMAŁA SŁOWA

To pierwsze takie Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego w Polsce. Do otwarcia biura w Olsztynie doprowadziła Olga Semeniuk-Patkowska, wiceminister Rozwoju i Technologii, Pełnomocnik Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

— Jak obiecuję, to dotrzymuję słowa. Ponad rok temu postawiłam sobie za cel, aby sprowadzić do Olsztyna dwie bardzo ważne instytucje. Po pierwsze Biuro Regionalne Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, które otworzyliśmy w połowie września. Po drugie Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego — powiedziała na otwarciu biura wiceminister Olga Semeniuk-Patkowska i podkreśliła, że to odpowiedź na potrzeby mieszkańców Warmii i Mazur, które były jej sygnalizowane w licznych rozmowach.

— Olsztyńskie Biuro będzie też miejscem, gdzie przedsiębiorcy, którzy borykają się z problemami, między innymi takimi jak pozyskanie środków finansowych na dużą skalę czy podatkami otrzymają pomoc. Będą mieli też możliwość skonsultowania swoich działań, skorzystania z porad prawnych — jak skutecznie zadbać o rozwój — podkreśla wiceminister Olga Semeniuk-Patkowska. I dodaje: — Rzecznik Finansowy to mecenas polskich firm. To obrońca interesów klientów podmiotów rynku finansowego.

PO OLSZTYNIE BĘDZIE WROCŁAW, LUBLIN, GDAŃSK, KRAKÓW...

Jednak wydawałoby się, że szybciej takie biuro powstanie w dużym mieście, jak Poznań czy Wrocław, niż w Olsztynie.

— Dobrze, że pan wspominał Wrocław, bo w ciągu kilku najbliższych miesięcy zamierzamy otworzyć takie biuro też we Wrocławiu — uśmiechnął się obecny na uroczystości dr Bohdan Pretkiel, Rzecznik Finansowy. — To jest część szerszej strategii naszego wyjścia do ludzi. Dzięki zmianom w prawie uzyskałem możliwość powoływania pełnomocników terenowych na terenie całego kraju. Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego w Olsztynie jest pierwszym. W najbliższym czasie planowane są otwarcia kolejnych. Po Olsztynie będzie też Wrocław, Lublin, Gdańsk, Kraków. Dzięki temu nasze działania będą mogły być realizowane jeszcze sprawniej i skuteczniej na obszarze całej Polski — wyjaśnił Rzecznik Finansowy dr Bohdan Pretkiel.

ZA DARMO I NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI

Na początek jest jednak Olsztyn. Co konkretnie oznacza dla mieszkańców otwarcie w stolicy regionu Biura Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego? — To znaczy, że mogą tutaj uzyskać dar-



Inauguracja Biura Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego w Olsztynie.
Na zdjęciu od prawej: Rzecznik Finansowy dr Bohdan Pretkiel, Wiceminister Rozwoju i Technologii, Pełnomocnik Rządu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw Olga Semeniuk-Patkowska, Pełnomocnik Terenowy Rzecznika Finansowego w Olsztynie Jakub Borowski

możą pomoc prawną. Teraz możliwość otrzymania informacji prawnych jest na wyciągnięcie ręki. Rolą naszego urzędu jest udzielać przede wszystkim darmowych porad prawnych i pro bono reprezentować klientów rynku finansowego przed sądem — wyjaśnia Rzecznik Finansowy dr Bohdan Pretkiel.

Pełnomocnikiem Terenowym Rzecznika Finansowego w Olsztynie jest Jakub Borowski. To radca prawny, który jest związany z Biurem Rzecznika Finansowego od 5 lat. Przed objęciem nowej funkcji był kierownikiem Zespołu Prawnego w Departamencie Klienta Rynku Ubezpie-

czeniowo-Emerytalnego. Jakub Borowski pochodzi z Lidzbarka Warmińskiego, od kilku lat mieszka w Olsztynie.

Jak podkreśla, otwarcie biura to radosna i ważna chwila dla olsztyńian i wszystkich mieszkańców regionu.

W jakich sprawach będą mogli liczyć na pomoc biura Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego? — Rzecznik Finansowy wspiera osoby, które czują się pokrzywdzone działalnością instytucji finansowych, takich jak banki czy towarzystwa ubezpieczeniowe. W ramach swoich działań eksperci Rzecznika Finan-

sowego udzielają porad prawnych oraz prowadzą postępowania interwencyjne i polubowne. Rzecznik Finansowy formułuje także tzw. istotne poglądy na etapie postępowania sądowego — poinformował Jakub Borowski.

— Jesteśmy dla wszystkich, którzy potrzebują pomocy w rozwiązywaniu sporów z instytucjami finansowymi. W naszym Biurze klienci mogą zgłaszać skargi, uzyskiwać porady prawne oraz otrzymywać wsparcie w rozwiązaniu sporów z podmiotami sektora finansowego — dodaje Jakub Borowski.

WSPARCIE DLA MIEJSKIEGO RZECZNIKA KONSUMENTÓW

Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego niewątpliwie będzie wielkim wsparciem dla Miejskiego Rzecznika Konsumentów. Obecna na inauguracji Biura Jadwiga Urbańska, Miejski Rzecznik Konsumentów w Olsztynie, powiedziała, że dla niej otwarcie biura to też radosna wiadomość, bo z tej perspektywy

potrzeba ze strony mieszkańców zarówno Olsztyna, jak i całego województwa, jeśli chodzi o pomoc prawną w sprawach związanych z finansami i ubezpieczeniami, jest ogromna. Jak dodała, powstanie biura w Olsztynie jest istotne chociażby z tego względu, że ustawodawca przypisał Rzecznikowi Finansowemu uprawnienia prowadzenia pozasądowego rozwiązywania sporów.

— To jest niezmiernie ważne, żeby sprawę doprowadzić też na drodze polubownej do wyjaśnienia, jej pozytywnego zakończenia dla konsumenta — podkreśliła Jadwiga Urbańska. Dodała, że razem z Pełnomocnikiem Terenowym Rzecznikiem Finansowym będzie mogła pomóc większej liczbie osób.

ANDRZEJ MIELNICKI

Z Biurem Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Finansowego w Olsztynie można kontaktować się osobiście albo drogą elektroniczną: biuro.olsztyn@rf.gov.pl.

REKLAMA

przetarg

WYCIĄG

z ogłoszenia o l ustnym przetargu nieograniczonym
na zbycie prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej,
stanowiącej własność Gminy Miejskiej Iława, położonej w Iławie, przy ul. Chopina

Opis nieruchomości

Przedmiotem zbycia jest nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w Iławie, przy ul. Chopina, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków m. Iławy w obrębie nr 2 jako działka nr 676/18 o powierzchni 0,0960 ha, zapisana w księdze wieczystej nr EL11/00028059/7. Nieruchomość gruntowa położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej D-MN35. Przedmiotowy teren leży w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Pojezierza Iławskiego — część A i B.

Cena wywoławcza — 157.000,00 zł brutto.
Wadium przetargowe — 16.000,00 zł.
Minimalne postąpienie — 1.570,00 zł.

Warunki przetargu

- Przetarg odbędzie się w dniu 15 listopada 2023 r. o godz. 12.00 w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13.
- Ogłoszenie wywieszono na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Iławy, tablicach Urzędu Miasta na terenie miasta oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Utrzymania Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13, pokój nr 205, tel. (89) 649 01 63.

Burmistrz Miasta Iławy
/-/ Dawid Kopaczewski

REKLAMA

WIN-II.7820.1.15.2023

Olsztyn, 27.09.2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 162) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. — Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek inwestora — Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 8.09.2023 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 530 w m. Tabórz w zakresie budowy chodnika i zatok autobusowych od km 10+035,61 do km 10+967,63”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

- 1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
— jednostka ewidencyjna 281504_2 Łukta, obręb 0014 Tabórz, powiat ostródzki, dz. nr: 1, 2, 3, 7, 8, 10, 11, 91/4, 92/5, 93/3, 3077/1, 3077/5, 3077/14, 3091/7, 3091/8, 3091/9, 3091/16, 3091/20, 3092/8;
- 2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową sieci uzbrojenia terenu: sieci elektroenergetycznej i kanalizacji deszczowej, przebudową zjazdów:
— jednostka ewidencyjna 281504_2 Łukta, obręb 0014 Tabórz, powiat ostródzki, dz. nr: 1, 13, 3077/1, 3077/5, 3091/16, 3092/17;
- 3) obejmujących tereny wód płynących:
— jednostka ewidencyjna 281504_2 Łukta, obręb 0014 Tabórz, powiat ostródzki, dz. nr: 83, 92/3.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, pokój 330, od pon.-pt. w godz. 12⁰⁰-15⁰⁰, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt: e-mailowy: ewa.laszuk@uw.olsztyn.pl bądź telefonicznie: (89) 5232 549, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, oraz poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

NA LOTNISKU WSPOMINALI WIELKICH POLAKÓW

7 października na Lotnisku Wilamowo pod Kętrzynem odbyły się uroczyste obchody Dnia Pamięci bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego i św. Jana Pawła II.

Na lotnisku Aeroklubu Krainy Jezior znajdują się obeliski poświęcone m.in. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu i Janowi Pawłowi II. Inicjatorem tego specyficznego miejsca pamięci jest prezes AKJ Stanisław Tołwiński.

Tegoroczne obchody Dnia Pamięci odbyły się 7 października. Podczas apelu pod obeliskami poświęconymi obu duchownym złożono kwiaty. Następnie w lotniczym hangarze odbyła się polowa Msza święta, po której na chętnych czekała wojskowa kuchnia polowa. W wydarzeniu udział wzięli m.in. Olga Semeniuk-Patkowska – wiceminister technologii i rozwoju, Iwona Arent – poseł na Sejm RP, Jolanta Piotrowska – wice-

marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, lokalni samorządowcy, duchowni, przedstawiciele służb mundurowych i wojska, młodzież szkolna oraz kompania i orkiestra z 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej.

— Jan Paweł II i kardynał Wyszyński wpłynęli i wpływają na całokształt myślenia pokoleń. Cieszę się, że prezes Stanisław Tołwiński potrafi łączyć te pokolenia, osób starszych i młodych. Ten walor tradycji i historii jest niezwykle ważny. Ta uroczystość jest momentem refleksji, ale też pokazania, jak bardzo historia na Mazurach jest istotna — mówi Olga Semeniuk-Patkowska, która była członkiem komitetu organizacyjnego tej uroczystości. — Pre-



fot. Wojciech Caruk

zes Tołwiński jest królem mazurskiego nieba, jest również organizatorem corocznego, bardzo ważnego wydarzenia Mazury Air Show. Niestety w tym roku ta impreza się nie odbyła. Dołożę jednak wszelkich starań, aby w przyszłym roku liczna widownia mogła oglądać piękne pokazy

na niebie. Październikowe wydarzenie też jest bardzo ważne, bo jest poświęcone osobom, które są niesamowicie ważne dla historii Polski.

Rangę uroczystości podkreśla również Iwona Arent. — Wspominamy tutaj pamięć naszych polskich bohaterów. Błogo-

W Wilamowie uczczono pamięć bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego i św. Jana Pawła II

sławiony Kardynał Stefan Wyszyński, św. Jan Paweł II to były osoby, które w najcięższych czasach, kiedy walczyliśmy o wolność, podtrzymywały nasz naród duchowo. Dlatego ważne jest, żebyśmy o tym pamiętali i oddawali hołd i podziękowanie oraz modlili się za dusze bohaterów, którzy byli przywódcami duchowymi naszego narodu — mówi posłanka.

Wybór daty uroczystości nie jest przypadkowy. 6 października 1954 roku kardynał Stefan Wyszyński opuścił Stoczek Klasztorny, gdzie przebywał na

internowaniu. Przewieziono go właśnie na lotnisko w Wilamowie. Tu wsiadł w samolot, który przewiózł go w kolejne miejsce internowania – do Prudnika. Z kolei 16 października 1978 roku kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem, a 22 października rozpoczął swój pontyfikat. — Te wydarzenia skłoniły organizatorów, żeby uczcić pamięć, wspominać tych wielkich Polaków, a zarazem te dzieła, które były w ich życiu niezwykle istotne, niezwykle ważne i zostały nam przekazane — powiedział w swoim wystąpieniu podczas apelu stojący na czele komitetu organizacyjnego ks. Stanisław Majewski, proboszcz parafii pw. św. Jerzego w Kętrzynie.

WOJCIECH CARUK

REKLAMA

Uwważaj na fałszywe załączniki w mailach

- 1 sprawdź adres nadawcy
- 2 nie klikaj w linki i nie otwieraj załączników
- 3 zadzwoń do firmy, która rzekomo wysłała wiadomość

CODEWEEK: WIELKIE ŚWIĘTO PROGRAMOWANIA W OLSZTYNIE



— Dzisiaj nie ma bardziej przyszłościowej dyscypliny niż programowanie — podkreślił minister cyfryzacji Janusz Cieszyński

Programista to jeden z najbardziej przyszłościowych i pożądaných zawodów. Jak się okazuje, programowanie to nie wpisywanie kodów, ale także dobra zabawa. Przekonali się o tym najmłodszy uczestnicy CodeWeek'u, którzy wzięli udział w warsztatach odbywających się w świeżo otwartej olsztyńskiej Kortosferze. CodeWeek, czyli Europejski Tydzień Kodowania, to oddolna inicjatywa promująca umiejętności cyfrowe uczestników w ciekawy sposób. Wbrew nazwie zajęcia nie odbywają się tydzień, ale aż 16 dni, bo w tym roku CodeWeek w Polsce trwa od 7 do 22 października. Okazję do zapoznania się z programowaniem mieli w sobotę najmłodszy, którzy dopiero za kilka lat będą myśleć o rozwoju swojej ścieżki zawodowej.

CodeWeek w Olsztynie został oficjalnie zainaugurowany przez ministra cyfryzacji Janusza Cieszyńskiego. — Kto zwas już umie programować? — zapytał Janusz Cieszyński uczestników warsztatów — Bardzo się cieszę, że tutaj dzisiaj jesteście. Dzisiaj zaczyna się ogólnopolski tydzień kodowania, czyli jedyny tydzień, który trwa 16 dni. To taki czas, podczas którego w całej Polsce będą się odbywać wydarzenia, podczas których każdy zainteresowany będzie mógł się zapoznać z tym, jak wejść w programowanie. To wszystko dlatego, że dzisiaj nie ma bardziej przyszłościowej dyscypliny niż programowanie — podkreślił minister cyfryzacji.

— Kodowanie to prawdziwa gimnastyka dla umysłu. Pomaga rozwiązywać prob-

lemy i organizować myślenie. Na ścieżce edukacji programistycznej możemy się nauczyć, że z programowania wynika również wiele bardzo przydatnych myśli i nauk dla życia — mówił na otwarciu CodeWeek'u zastępca dyrektora NASK Michał Karpowicz.

Organizatorami imprezy był NASK, Centrum Projektów Polska Cyfrowa (CPPC) i Ministerstwo Cyfryzacji.

NASK to państwowy instytut badawczy, którego misją jest poszukiwanie i wdrażanie rozwiązań służących rozwojowi sieci teleinformatycznych w Polsce oraz poprawie ich efektywności i bezpieczeństwa. Centrum Projektów Polska Cyfrowa zajmuje się z kolei budowaniem nowoczesnej, cyfrowej Polski, przyjaznej wszystkim obywatelom. CPPC umożliwia organizacjom, instytucjom i firmom pozyskiwanie środków z funduszy Unii Europejskiej na realizację projektów, które przenoszą Polskę do ery cyfrowej. CPPC finansuje budowę infrastruktury, dzięki której każdy z nas, w każdym miejscu naszego kraju, będzie miał dostęp do szybkiego internetu.

W Olsztynie CodeWeek odbył się w sobotę i w niedzielę. Przez te dwa dni zarówno dzieci, jak i dorośli mogli wziąć udział w szeregu warsztatów dostosowanych do ich potrzeb. Przykładowo dzieci mogły zapoznać się z zasadami programowania w Minecraft Education i wziąć udział w warsztatach z tworzenia gier mobilnych w App Inventor, natomiast dla seniorów przygotowano specjalne zajęcia z bezpieczeństwa w sieci współorganizowane z funkcjonariuszami policji.

— Kodowanie to prawdziwa gimnastyka dla umysłu. Pomaga rozwiązywać problemy i organizować myślenie — mówił na otwarciu CodeWeek'u w Olsztynie zastępca dyrektora NASK Michał Karpowicz.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie) zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 655 na odcinku Mazuchówka – Olecko”, od km ok. 18+531,10 do km ok. 47+645,81.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

DW nr 655:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy:
 - obr. 0007 Mazuchówka, dz. nr: 170/1, 217/2, 32/1, 524/1, 350, 351, 352, 360, 361/1, 369/1, 369/3, 375/1, 375/2, 199/6, 525/2, 32/4, 172/1
 - obr. 0003 Gawliki Wielkie, dz. nr: 232/2, 306, 235, 236, 237, 238, 240, 241, 242, 246, 250/2, 250/4, 307, 308, 321/2, 321/5, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 264/1, 512/1, 229/4, 229/3, 229/2, 228/12, 228/7, 211/3, 212/2, 213/2, 215, 170, 150/2
 - obr. 0016 Szczybały Orłowskie, dz. nr: 95/2, 264/2, 263/1, 262, 261, 85, 84, 359, 258, 259, 260/2
 - obr. 0021 Pietrasze, dz. nr: 9, 44, 21/6, 21/2, 8/1
- j. ewid. 281305_2 Świętajno:
 - obr. 0018 Pietrasze, dz. nr: 8/2, 8, 218, 40, 41/1, 81/35, 81/31, 81/30, 81/21, 81/23, 81/37, 81/36, 3032/1, 3032/2, 3016, 3017, 68, 208, 209, 69/24, 165, 160, 65, 69/27, 63, 62/1, 61/2, 50/10
 - obr. 0022 Wronki, dz. nr: 417, 3031, 284, 285, 3010/1, 153/2, 153/1, 151, 150, 149/2, 149/1, 148/1, 147, 145, 196, 21, 15/4, 15/3, 3004, 162, 3, 161, 4, 5, 6, 7/4, 7/2, 8/1, 3010/2, 303, 261, 304, 262, 264, 305, 267, 269/2, 271
 - obr. 0005 Dunajek, dz. nr: 61/1, 480, 362/426, 293/16, 273, 283, 237/6, 478, 395/57, 396/12, 214, 292/2, 292/1, 395/63, 95, 394, 60, 61/2, 291/3, 291/4, 290/2, 3068/3, 3075/2, 363/427, 3076/2, 3077, 3078
 - obr. 0016 Orzechówka, dz. nr: 376/1, 360/1, 363/1, 3080, 3076/1, 3075/1, 3074, 3068/1
- j. ewid. 281304_5 Olecko:
 - obr. 0007 Doliwy, dz. nr: 84, 269, 233, 215/419, 42, 44/14, 44/15, 44/16, 44/8, 44/9, 44/10, 44/17, 44/18, 44/19, 44/5, 44/6, 44/2, 44/3, 45, 68, 46, 47, 48, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 232/1, 232/2, 50/13, 50/15, 50/3, 50/7, 50/11, 83, 52, 260, 3562/2, 3562/1, 3050, 3051, 3052, 3053, 3054, 3056/3, 3561, 33/14, 33/7, 33/1, 32/2, 31, 65, 30, 9/1
 - obr. 0010 Gordejki, dz. nr: 100, 88/2, 91/59
 - obr. 0008 Duły, dz. nr: 39/6, 112, 3/1, 39/8, 12/2, 14, 15/12, 15/5, 19/2, 25, 41, 26/5, 26/4, 45/3, 45/2, 45/1, 30, 101, 6, 7
 - obr. 0011 Jaśki, dz. nr: 22, 249/3, 249/9, 24, 25/13, 27/2, 174/3, 175, 256/10, 13/2, 13/1, 256/11

DP nr 1740N:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy, obr. 0003 Gawliki Wielkie, dz. nr: 228/5

DP nr 1859N:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy, obr. 0021 Pietrasze, dz. nr: 9, 21/6

DP nr 1857N:

- j. ewid. 281305_2 Świętajno, obr. 0022 Wronki, dz. nr: 159/7, 31441/13, 21, 144, 205, 143, 142

DP nr 1816N:

- j. ewid. 281305_2 Świętajno, obr. 0005 Dunajek, dz. nr: 3084/2, 236, 237/1

DG nr 136016N:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy, obr. 0007 Mazuchówka, dz. nr: 199/6, 213, 361/1, 369/1

DG nr 136014N:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy:
 - obr. 0007 Mazuchówka, dz. nr: 216
 - obr. 0003 Gawliki Wielkie, dz. nr: 149

DG nr 136049N:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy, obr. 0003 Gawliki Wielkie, dz. nr: 321/5, 375

DG nr 139001N:

- j. ewid. 281305_2 Świętajno, obr. 0018 Pietrasze, dz. nr: 50/10, 62/1

DG nr 141043N:

- j. ewid. 281304_5 Olecko, obr. 0007 Doliwy, dz. nr: 254/1

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania ze względu na budowę/przebudowę zjazdów, innych dróg publicznych, sieci uzbrojenia terenu, urządzeń melioracji, rozbiórek sieci uzbrojenia terenu:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy:
 - obr. 0007 Mazuchówka, dz. nr: 357, 369/1, 369/3, 371/1, 375/1, 375/2, 368, 200, 525/2, 352, 213, 216
 - obr. 0003 Gawliki Wielkie, dz. nr: 233, 150/2, 246, 213/2, 307, 213/4, 309, 312, 305, 211/2, 321/5, 375, 377, 229/3, 378, 509, 510, 381, 383, 264/1, 148, 172, 333, 217/3, 149, 150/1, 170, 171, 216, 215, 212/1, 211/1, 228/5, 229/2
 - obr. 0016 Szczybały Orłowskie, dz. nr: 264/2, 260/2, 262, 258, 261, 85, 84, 360, 88/1
 - obr. 0021 Pietrasze, dz. nr: 44, 9, 21/6, 21/6, 21/2, 22
- j. ewid. 281305_2 Świętajno:
 - obr. 0018 Pietrasze, dz. nr: 41/1, 62/1, 63, 65, 69/27, 81/31, 81/1, 81/2, 165, 174, 185, 68, 3017, 3032/2, 3032/1, 61/2, 81/19, 69/24, 81/35, 81/30, 81/21, 81/26
 - obr. 0022 Wronki, dz. nr: 3031, 271, 266, 322, 301, 261, 285, 299, 3010/2, 3010/1, 153/2, 147, 145, 163, 144, 143, 21, 165, 5, 161, 264, 208/1, 196, 285, 258/1, 159/7, 153/1, 150, 7/2, 151, 21, 8/1
 - obr. 0005 Dunajek, dz. nr: 297, 61/2, 293/16, 60, 293/10, 293/17, 95, 395/55, 145, 396/12, 3077, 3076/2, 3075/2, 3068/4, 75, 115, 395/63, 273
 - obr. 0016 Orzechówka, dz. nr: 362, 363/1, 3080, 3079, 3075/1, 3068/1
- j. ewid. 281304_5 Olecko:
 - obr. 0007 Doliwy, dz. nr: 42, 32/2, 44/9, 44/10, 44/5, 44/6, 44/2, 44/3, 224, 225, 36/1, 50/15, 50/7, 83, 52, 3055, 3054, 9/1, 3053, 3052, 3050, 266, 3562/2, 3562/1, 82, 9/2, 44/14, 44/15, 44/16, 44/8, 44/17, 44/18, 44/19, 222, 223, 226, 228, 33/14, 3561, 34, 80, 3056/1, 50/13
 - obr. 0010 Gordejki, dz. nr: 5/1, 93/1, 3, 4/1
 - obr. 0008 Duły, dz. nr: 39/14, 39/13, 3/3, 3/4, 15/5, 41, 8, 100, 21/1, 25, 26/7, 30, 43, 40, 12/1, 12/2, 26/5
 - obr. 0011 Jaśki, dz. nr: 24, 25/13, 13/2, 174/1, 174/2, 256/10, 256/11, 256/7, 256/3, 262/3, 262/1, 178/22, 26, 20, 262/5, 7/2, 10/3, 11, 226/3

3) stanowiących teren wód płynących, w związku z art. 20a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

- j. ewid. 280610_2 Wydminy, obr. 0003 Gawliki Wielkie, dz. nr: 252, 204, 232/1
 - j. ewid. 281305_2 Świętajno, obr. 0022 Wronki, dz. nr: 315
 - j. ewid. 281304_5 Olecko, obr. 0008 Duły, dz. nr: 34, 35
- Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, pokój 331, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 211 od poniedziałku do piątku w godzinach 12⁰⁰-15⁰⁰, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

obserwator finansowy

Już w kioskach!



obserwatorfinansowy.pl

DLA ZDROWIA MORZA BAŁTYCKIEGO

POD KONIEC WRZEŚNIA W LITEWSKIEJ POŁĄDZE ODBYŁA SIĘ DRUGA EDYCJA KONFERENCJI „NASZ BAŁTYK”. CEL BYŁ JEDEN: JAK NAJSZYBCIEJ ZACZĄĆ DZIAŁAĆ I PODJĄĆ PILNE WYZWANIA ŚRODOWISKOWE NA MORZU BAŁTYCKIM. KONFERENCJA ZGROMADZIŁA MINISTRÓW I URZĘDNIKÓW WYSOKIEGO SZCZEBŁA ODPOWIEDZIALNYCH ZA RYBOŁÓWSTWO, ROLNICTWO I ŚRODOWISKO Z OŚMIU KRAJÓW BAŁTYCKICH UE: DANII, ESTONII, FINLANDII, NIEMIEC, ŁOTWY, LITWY, POLSKI I SZWECJI.

Gospodarzem konferencji był Virginijus Sinkevičius, komisarz UE ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa. — Bardzo troszczyć się o stan Morza Bałtyckiego i jestem dumny, że spotkałem się z ministrami, aby omówić wyzwania i możliwości, przed którymi stoi ekosystem Morza Bałtyckiego. Kiedy w 2020 r. zainicjowałem pierwszą konferencję „Nasz Bałtyk”, wszyscy ministrowie zgodzili się co do pilnej potrzeby zwiększenia ochrony tego ekosystemu morskiego w celu ochrony zdrowego i zamożnego Morza Bałtyckiego dla przyszłych pokoleń. Od konferencji 2020 podjęto wiele inicjatyw, podjęto różne działania na poziomie UE, regionalnym i krajowym. Dzisiaj poszliśmy o krok dalej, zobowiązując się do rozwiązania jednego z największych pozostałych problemów w regionie Bałtyku: zatopionej amunicji. Jestem wdzięczny za bezprecedensowe wsparcie ze strony bałtyckich państw członkowskich UE i organizacji regionalnych, aby wspólnie uporać się z tym narastającym problemem.

Biorąc pod uwagę poważne problemy ekosystemów Morza Bałtyckiego, celem konferencji była też pomoc we wzmocnieniu i uzupełnieniu krótko- i średnioterminowych działań, które państwa członkowskie mogą podjąć w celu poprawy stanu ekosystemu Morza Bałtyckiego,

a także stanu zasobów rybnych. Takimi dodatkowymi działaniami mogłyby być rozwiązania oparte na przyrodzie, takie jak hodowla omułków, w celu przywrócenia stref odtlenionych.

AMUNICJA A ŚRODOWISKO

Usuwanie zatopionej amunicji w celu zaradzenia szkodom dla środowiska — to kolejny problem związany z Morzem Bałtyckim. W czasie konferencji komisarz Sinkevičius i ministrowie zobowiązali się do ochrony delikatnego ekosystemu morskiego Morza Bałtyckiego, ze szczególnym naciskiem na usuwanie zanurzonej amunicji, która zalega w dnie morskim od czasu I i II wojny światowej. Ministrowie zgodzili się co do pilności zajęcia się tym palącym problemem, który stwarza ryzyko dla życia morskiego, społeczności przybrzeżnych i ich działalności gospodarczej, w tym rybołówstwa.

Kolejną kwestią było uzgodnienie wspólnego zobowiązania dotyczącego bezpiecznego czyszczenia zatopionej amunicji w Morzu Bałtyckim i zarządzania nią, tak aby uczynić go bardziej zrównoważonym dla przyszłych pokoleń. Do tych ważnych wysiłków przyłącza się oczywiście Komisja Europejska, zapewniając konkretne wsparcie budżetowe w drodze otwartego zaproszenia do składania wniosków o wartości 2 mln euro,



Fot. Pixabay

Linia brzegowa Bałtyku ma długość 15 tys. km, z czego 590 km przebiega przez nasze terytorium

którego celem jest określenie kluczowych obszarów geograficznych i przeprowadzenie odpowiednich ocen ryzyka.

POSTĘP W OCHRONIE MORZA BAŁTYCKIEGO OD 2020 ROKU

Podczas wydarzenia dyskusje koncentrowały się także na postępie we wdrażaniu Deklaracji Ministerialnej 2020 z pierwszej konferencji „Nasz Bałtyk”. Pierwsze sprawozdanie z postępów w zakresie zobowiązań wskazuje na znaczny postęp w eliminowaniu niektórych z najpilniejszych lokalnych presji przyczyniających się do eutrofizacji i zaśmiecania mórz.

PIAMIĘTAJMY:

1. Wokół basenu Morza Bałtyckiego żyje ponad 85 mln ludzi. Morze Bałtyckie jest najbardziej zanieczyszczonym morzem w Europie, na które wpływa między innymi utrata różnorodności biologicznej, zmiany klimatyczne, eutrofizacja oraz podwyższony poziom substancji zanieczyszczających, takich jak farmaceutyki i śmieci, w szczególności odpady z tworzyw sztucznych. 2. Obecnie 97 proc. Morza Bałtyckiego dotknięte jest eutrofizacją powodującą obniżenie poziomu tlenu. Ponadto Morze Bałtyckie jest ekosystemem, którego płytkość, ograniczone połączenie z oceanem, po-

wolna cyrkulacja wody i niska temperatura wody czynią go szczególnie wrażliwym.

3. Pierwsza konferencja „Nasz Bałtyk” odbyła się w 2020 r. W jej trakcie ministrowie rolnictwa, rybołówstwa i środowiska państw członkowskich UE Morza Bałtyckiego przyjęli deklarację, w której zobowiązali się do wzmocnienia wysiłków na rzecz doprowadzenia Bałtyku do dobrego stanu środowiska. W szczególności państwa członkowskie zobowiązały się do zacieśnienia współpracy, aby zapobiec przetworzeniu i lepiej zająć się zanieczyszczeniami, w tym pochodzącymi z rolnictwa, odpadami morskimi, substancjami zanieczyszczającymi, a także zatopionymi statkami i amunicją.

4. W czasie wojen światowych w Morzu Bałtyckim wydobywały się duże ilości minerałów i stało się ono miejscem składowania wielu przerwanych lub zakończonych misji wojskowych. Dane historyczne pomogły w zidentyfikowaniu głównych lokalizacji i utorowaniu drogi dla kluczowych szlaków morskich. Jednakże prądy podwodne mogą przenosić niewybuchy, powiększając obszary zainteresowań i zmniejszając precyzję mapowania.

5. Niewybuchy zanurzone w amunicji powodują znaczne szkody dla środowiska w wyniku wycieków substancji chemicznych. Na dnie Morza Bałtyckiego nadal zalega około 300 000 ton niewybuchów,

powodując zanieczyszczenie i uniemożliwiając rozwój działalności gospodarczej na morzu, również związanej z niebieską gospodarką, takiej jak morskie farmy wiatrowe, podwodne kable, rurociągi itp. Większość amunicji zanurzonej w Morzu Bałtyckim jest już poważnie skorodowana, gdyż znajduje się pod wodą od prawie 100 lat, a kilka badań wskazuje, że oczekuje się, że większość z niej wycieknie w ciągu najbliższych 5-10 lat, jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie działania.

OPRAC. MMB

28 września 2020 r. za namową Virginijusa Sinkevičiusa, europejskiego komisarza ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa, odbyła się pierwsza Konferencja „Nasz Bałtyk”. Ministrowie rolnictwa, rybołówstwa i środowiska UE ze wszystkich państw bałtyckich podpisali deklarację i zobowiązali się do wzmocnienia wysiłków na rzecz poprawy stanu środowiska Morza Bałtyckiego poprzez wycofywanie zanieczyszczeń mórz, promowanie zrównoważonego rolnictwa i budowanie zrównoważonej niebieskiej gospodarki. Deklaracja „Nasz Bałtyk” zawierała 25 zobowiązań dotyczących głównych presji i ich wpływu na Morze Bałtyckie. Zobowiązania te obejmują pięć celów tematycznych:

1. Wdrażanie dyrektywy ramowej w sprawie strategii morskiej i wspieranie strategii

różnorodności biologicznej w celu zmniejszenia presji i ochrony środowiska morskiego;

2. Walka z eutrofizacją spowodowaną działalnością człowieka, w szczególności poprzez przejście na bardziej zrównoważone rolnictwo;

3. Redukcja zanieczyszczeń i substancji zanieczyszczających budzących obawy;

4. Zapewnienie zrównoważonego rybołówstwa i akwakultury w celu ochrony różnorodności biologicznej, zabezpieczenia dostaw żywności i uniknięcia degradacji środowiska morskiego;

5. Zapewnienie odpowiedniego finansowania i promowanie zrównoważonej niebieskiej gospodarki.

Deklaracja zawierała także listę 20 dobrowolnych działań, które mają zostać wdrożone na szczeblu krajowym, regionalnym lub europejskim. Ogólnie rzecz biorąc, wdrażanie Deklaracji „Nasz Bałtyk” przebiega prawidłowo. Większość zobowiązań mających na celu poprawę stanu różnorodności biologicznej mórz i ograniczenie zanieczyszczeń mórz jest na zaawansowanym etapie realizacji. Nadal jednak potrzebne są dalsze wysiłki, aby osiągnąć zrównoważone rybołówstwo i zwiększyć finansowanie zrównoważonej niebieskiej gospodarki, przy czym kilka zobowiązań związanych z tymi kwestiami jest wciąż na wczesnym etapie zaawansowania.



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

MILIONOWE INWESTYCJE Z MYŚLĄ O MIESZKAŃCACH

To peretki w naszych małych ojczyznach — mówi o zabytkowych dworcach w Gronowie Elbląskim i Pasłęku wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka. Budynki, choć z zachowaniem ich oryginalnego ducha, zostaną dostosowane do dzisiejszych wymagań. Milionowa inwestycja czeka również Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu.

We wrześniu wyłoniono wykonawcę, który opracuje dokumentację projektową przebudowy zabytkowych dworców w Pasłęku i Gronowie Elbląskim. Modernizacja dworca w Pasłęku ma kosztować około 20 mln zł, a w Gronowie Elbląskim około 17 mln zł. Planowany termin zakończenia obu inwestycji to koniec 2026 r. Oba projekty są realizowane w ramach Programu Inwestycji Dworcowych, do którego zostały wpisane w 2022 roku. Będą one finansowane ze środków własnych PKP S.A.

— PKP prowadzi największy w historii Program Inwestycji Dworcowych. Zaplanowano, aby w latach 2016-2023 zmodernizować około 190 dworców. Na liście ustalonej w 2016 roku nie było dworca w Gronowie Elbląskim. Gronowo Elbląskie zostało włączone do Programu na wniosek wiceministra An-



— Pacjenci nie mają barw politycznych — zaznacza wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka

drzeja Śliwki. Stało się to w 2022 roku — przekazał Ireneusz Maślany, członek zarządu PKP S.A.

— W bieżącej edycji zmodernizujemy m.in. tutejszy dworzec — mówi w Gronowie Elbląskim i wyjaśnia: — To drewniany budynek z 1882 roku o konstrukcji ryglowej, objęty ochroną konserwatora zabytków. Przystosujemy go do XXI wieku. Będzie przyjazny pasażerom, wygodny i bezpieczny. Na parterze znajdzie się miej-

sce na poczekalnię i przestrzeń pasażerską. Część pomieszczeń wynajmie gmina, z którą podpisaliśmy porozumienie przy współpracy z wiceministrem Śliwką, który był pośrednikiem i dobrym duchem zawarcia porozumienia. Na parterze znajdują się pomieszczenia dla seniorów, na pierwszym piętrze pomieszczenia dla Urzędu Gminy, a na samej górze pomieszczenia dla młodzieży. Oprócz modernizacji budynku inwestycja



Budynek dworca w Gronowie Elbląskim powstał w 1882 roku

obejmie część otoczenia. W pobliżu dworca powstaną miejsca parkingowe.

— To kolejny etap związany z działaniami, które rozpoczęliśmy w 2021 roku, bo wtedy zaczęła się nasza podróż jeśli chodzi o modernizację dworców w Pasłęku i Gronowie Elbląskim. Zarówno XIX-wieczny dworzec w Gronowie Elbląskim, jak i XX-wieczny dworzec w Pasłęku są perełkami w naszych małych ojczyznach. Warto je wspierać

i modernizować, ale również zadbać o przestrzeń wokół dworców — mówi w Gronowie Elbląskim Andrzej Śliwka, wiceminister aktywów państwowych.

— Do 2026 roku te inwestycje powinny zostać zakończone. Cieszę się również, że w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Polskiego Ładu 7,6 mln zł trafi do Pasłęka na modernizację placu Dworcowego. Działania, które są podejmowane, zarówno przez Rząd wspie-

rając samorząd, jak i przez spółki Skarbu Państwa, są kompleksowe i powodują, że nasze małe ojczyzny są coraz piękniejsze — podkreślał wiceminister Śliwka.

21 MILIONÓW NA SZPITAL

Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu otrzymał ponad 21 milionów złotych dofinansowania na realizację zadania pod nazwą: dostosowanie infrastruktury WSZ w Elblągu celem zabezpieczenia kompleksowej opieki onkologicznej z uwzględnieniem ograniczenia transmisji zakażeń.

To wynik rozstrzygnięcia ósmej edycji wspomnianego Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

— Pacjenci nie mają barw politycznych, dlatego Prawo i Sprawiedliwość wspiera wszystkie samorządy i projekty ważne dla mieszkańców niezależnie od tego, kto w nich rządzi — zaznacza wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka. **EG, KK**

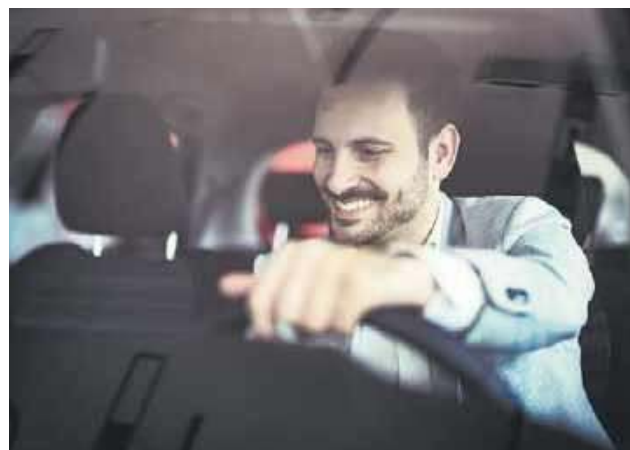
REKLAMA

MATERIAŁ INFORMACYJNY PZU

0110922500

Nie tylko OC – dlaczego warto wykupić kompleksowe ubezpieczenie komunikacyjne?

Zgodnie z badaniem zrealizowanym na zlecenie PZU aż dla co drugiego (51%) kierowcy korzystanie z pojazdu w okresie jesienno-zimowym jest stresujące ze względu na trudne warunki atmosferyczne. To dlatego tak istotny jest zakup odpowiedniej polisy ubezpieczeniowej, która zapewni szybką i sprawną pomoc w razie zdarzeń na drodze i parkingu, nawet w najtrudniejszych sytuacjach.



Obowiązkowe OC to nie wszystko. Jeśli zależy nam na kompleksowej ochronie, powinniśmy wykupić także autocasco (AC), NNW oraz assistance w rozszerzonej wersji. Na taki zakres polisy możemy liczyć m.in. w ramach ubezpieczenia PZU Auto przeznaczanego m.in. dla aut, motocykli i przyczep. Korzystając z niego, uzyskamy pomoc na każdym etapie.

AC - naprawa pojazdu bez względu na sprawcę przy różnych rodzajach zdarzenia

Jeśli klient, który ma ubezpieczenie OC w PZU

będzie sprawcą zdarzenia, ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie osobie poszkodowanej. Dzięki takiej ochronie klient nie musi płacić z własnej kieszeni za wyrządzoną szkodę — koszty pokryje ubezpieczenie. Natomiast PZU Auto AC zapewnia z kolei szerszą ochronę, a więc pokrycie kosztów naprawy uszkodzonego samochodu przez osoby trzecie, także w razie kolizji drogowej lub wypadku bez względu na to, kto je spowodował. Na przykład gdy po powrocie ze sklepu

zauważymy, że nasze auto pozostawione na parkingu zostało uszkodzone przez inny pojazd, który odjechał z miejsca zdarzenia, także możemy liczyć na odszkodowanie.

Posiadając ubezpieczenie autocasco możemy liczyć na świadczenie również, gdy burza, grad lub inne zjawiska atmosferyczne uszkodzą nam auto.

AC działa także w przypadku kradzieży samochodu lub jego wyposażenia (którego obawia się 31% kierowców, jak wynika z ba-

dania zleconego przez PZU). Zakres ochrony w PZU Auto AC jest na tyle kompleksowy, że chroni auto nawet w mniej typowych sytuacjach, takich jak uszkodzenie kabli przez kuny czy uszkodzenie pojazdu w wyniku potrącenia dzika lub przez spadający z nieba dron. Wszystkie te sytuacje byłyby dla wielu z nas kosztowne przy braku nieobowiązkowej polisy AC.

Ubezpieczenie opon i szyb - ochrona kluczowych elementów pojazdu

Ważnym elementem ubezpieczenia komunikacyjnego jest to dotyczące opon i szyb. Warto zatem dokupić ubezpieczenie PZU Auto Opony. Dzięki niemu ubezpieczyciel wymieni koło na miejscu zdarzenia lub odholuje nasze auto do warsztatu wulkanizacyjnego. Dodatkowo polisa zapewnia pokrycie kosztów naprawy lub nawet zakupu nowej opony (jeśli nie minęły 3 lata od daty jej produkcji).

Z kolei posiadając ubezpieczenie PZU Auto Szyba

w razie uszkodzenia dowolnej szyby będziemy mogli skorzystać z usługi jej naprawy lub wymiany, np. gdy uderzy w nią kamień, uszkodzi ją lód z dachu ciężarówki lub rozbije ją nam nieznany sprawca.

Assistance - rozwiązanie problemów na drodze i szereg dodatkowych usług

Ubezpieczenie assistance zapewnia pomoc w razie awarii samochodu na środku drogi (której obawia się aż 56% respondentów z badania PZU), wypadku, braku paliwa, zatrzaśniętych kluczyków, rozładowanego akumulatora i wielu innych sytuacji.

Mając assistance w PZU Auto skorzystamy z takich usług jak holowanie, samochód zastępczy, nocleg, czy zmiennik kierowcy. Udzielone wsparcie pozwoli nam na kontynuowanie podróży. Dzięki takiej polisie unikniemy stresu i zaoszczędzimy czas potrzebny na organizację transportu i naprawy.

Ponadto w rozszerzonym wariantcie PZU Pomoc

w Drodze Super możemy skorzystać z usługi weryfikacji stanu technicznego używanego auta przed jego nabyciem z rynku wtórnego. Ekspert PZU sprawdzi m.in. stan opon i szyb, grubość lakieru pod kątem przeprowadzonych napraw blacharsko-lakierniczych, ustali wartość pojazdu oraz ewentualne koszty naprawy. A to wszystko zaledwie w 2 dni robocze.

Abonament - nowa możliwość opłacania ubezpieczeń komunikacyjnych

Dodatkowe ubezpieczenia komunikacyjne mogą się wydawać na pierwszy rzut oka kosztowną inwestycją. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, PZU umożliwia opłacanie składki także w formie miesięcznego abonamentu. W ten sposób można opłacać np. pakiet ubezpieczeń (AC, OC, NNW, Assistance w wersji Super). Pozwala to na rozłożenie kosztów i jest korzystnym rozwiązaniem dla domowego budżetu.

POLITYCY: TO JEST DLA NAS WAŻNE

Kontynuujemy cykl, w którym politycy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia polityczne z mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za ważne społecznej uwagi. Dbając o pluralizm, oddajemy nasze łamy wszystkim opcjom politycznym.



Artur Chojecki
wojewoda
warmińsko-mazurski
(kandydat Prawa
i Sprawiedliwości
w wyborach do Sejmu)

Do samorządów gminnych i powiatowych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego w ramach różnych programów rządowych napłynęły środki z budżetu państwa liczone już w miliardach. Także do gminy Olsztyn. W ubiegłym tygodniu przekazaliśmy promesę o wartości 90 milionów złotych na zagospodarowanie terenów przemysłowych we wschodniej części miasta. W miniony weekend ogłosiliśmy, że kwotą 30 milionów złotych dofinansowania zostanie zrealizowana przebudowa stadionu miejskiego.

8. edycja Programu Inwestycji Strategicznych to w naszym województwie wiele nowych dróg, stacje uzdatniania wody i kanalizacje w miejscowościach, które tych podstawowych udogodnień dotychczas nie posiadały. To także rozwój uzdrowisk i stref przemysłowych oraz kluczowe inwestycje, które odmieniają życie mieszkańców terenów, na których funkcjonowały PGR-y. Wykluczenie komunikacyjne i cyfrowe Warmii i Mazur staje się przeszłością. Nadrabiamy wieloletnie zaległości infrastrukturalne, ale także błędy związane z obronnością.



Zbigniew Ziejewski
poseł Polskiego Stronnictwa
Ludowego (kandydat
w wyborach do Sejmu)

Mamy początek jesieni, ale wciąż „powietrze pachnie jak ostatnie dni wakacji”, jak rapował Taco Hemingway. Początek roku szkolnego to dobry czas, aby pochylić się

nad kondycją naszego systemu edukacji.

Dyrektorzy szkół w całej Polsce borykają się z potężnymi brakami kadrowymi. Wystarczy spojrzeć na stronę internetową Kuratorium Oświaty w Olsztynie, gdzie widnieje blisko 600 ogłoszeń o pracę dla nauczycieli w naszym województwie. Co gorsza, codziennie do tej listy dodawane są informacje o kolejnych wakatach. Stawiam dolary przeciwko orzechom, że w kolejnych latach problem ten będzie się tylko nasilał.

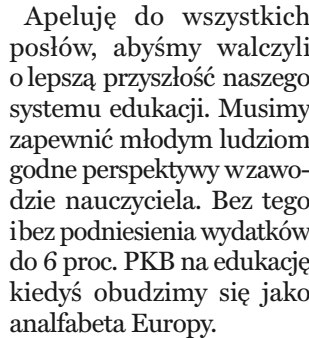
W obecnych warunkach trudno będzie zachęcić młodzież do wyboru zawodu nauczyciela, jeśli nie podniesiemy kusząco nauczycielskich pensji. Teraz minimalne wynagrodzenie nauczyciela początkującego, osoby z tytułem magistra i przygotowaniem pedagogicznym wynosi 3690 złotych brutto. Przypomnijmy, że od 1 lipca minimalna krajowa to 3600 złotych brutto.

Niestety, to nie tylko kwestia zarobków. Nauczyciele pełnią kluczową rolę w kształtowaniu przyszłości naszych dzieci. Muszą być wysoce wykwalifikowani, a ich praca wymaga ogromnego zaangażowania. Musimy zadbać, aby ich trud i poświęcenie były odpowiednio wynagradzane.

Pozostając w temacie finansów, warto zwrócić uwagę na samorządy, które są odpowiedzialne za utrzymanie placówek oświatowych. Zgodnie z prawem samorządy powinny otrzymywać od Budżetu Państwa środki na utrzymanie szkół. Niestety, smutna rzeczywistość jest taka, że wiele samorządów musi dokładać ze swojej kasy do funkcjonowania placówek oświatowych.

Niedawny przykład Szczecina pokazuje, że lokalne władze nie będą dłużej tolerować tej niesprawiedliwości. Pozwały one Skarb Państwa, domagając się zwrotu 111 milionów złotych, które miasto musiało dołożyć do wynagrodzeń nauczycieli w latach 2018-2020.

Apeluję do wszystkich posłów, abyśmy walczyli o lepszą przyszłość naszego systemu edukacji. Musimy zapewnić młodym ludziom godne perspektywy w zawodzie nauczyciela. Bez tego i bez podniesienia wydatków do 6 proc. PKB na edukację kiedyś obudzimy się jako analfabeta Europy.



Michał Wypij
poseł niezrzeszony
(kandydat Koalicji
Obywatelskiej w wyborach
do Sejmu)

Smutny to symbol końca rządów Prawa i Sprawiedliwości – brak benzyny na stacjach paliw w całej Polsce. Karteczka wydrukowana w nerwowym pośpiechu oznajmia, że awaria. A tak niedawno podbijaliśmy Europę, świat zszacunkiem uchylał przed nami kaszkiet. Rozdawaliśmy karty wśród światowych potęg gospodarczych. Wstaliśmy z kolan i czołem obijaliśmy się o nieboskłon. A tu wyjrzał goły zadek, gładki jak sumienie premiera. I to gdzie? Na Orlenie, perle w koronie Jarosława.

Tak się PiS uwłaszczył na dobrach państwowych, że nawet nie ma jak zwalić winy na Tuska. Chociaż to on nocami cukru dosypywał Polakom do baków, przyświecając sobie niemiecką latarką. (Dobrze, że chociaż jest jeszcze cukier!). Głupia sprawa, wychodzi na to, że

przebiegła strategia wyborcza, polegająca na pozbawianiu Polaków dóbr podstawowych może nie przynieść spodziewanych efektów. A jeszcze nie wyłączyli prądu i nie zakręcili wody. No cóż, pozostał tydzień.

Na przegranych wyborach Prawa i Sprawiedliwości najwięcej zyskują firmy przewoźne. Pracy będzie na miesiące, bo nie da się szybko opróżnić tak wielu gabinetów, willi i komnat.

Będą wywozić, aż ktoś się zorientuje. A wszystko ze strachem w oczach, czy nowi nie pociągną do odpowiedzialności karnej.

Tylko że to akurat, to od Państwa głosów zależy.



Marcin Kulasek
poseł Nowej Lewicy
(kandydat w wyborach
do Sejmu)

Głosujmy sercem!
Za kilka dni najważniejsze wybory od dekad. Dla młodych wyborców to nawet najważniejsze wybory w życiu. Po raz pierwszy od 2015 roku szansa na odsunięcie PiS-u od władzy jest realna, a nie iluzoryczna. Partie opozycji demokratycznej wykonują w kampanii swoją pracę. Zawarliśmy swoisty pakt o nieagresji. Bo wróg jest gdzie indziej. Za nami osiem lat rządów PiS. Wystarczy.

Ważne jest to, kto zajmie pierwsze miejsce. Ale bardzo istotna jest też rywalizacja o miejsce trzecie. Jeśli mają Państwo lewicowe przekonania, to głos na Lewicę jest najrozsądniejszym wyborem. Wyprzedzenie przez Lewicę Konfederacji skutecznie blokuje PiS-owi

drogę do stworzenia. I otwiera drogę do rządu demokratycznej opozycji. To jest cel tych wyborów.

Lewica będzie w przyszłym rządzie gwarantem kilku spraw. Są to z pewnością prawa kobiet, które będą w centrum uwagi lewicowych ministrów. Jest niezwykle ważne, aby w sprawie rozdziału Kościoła od państwa przejść od słów do czynów. Tylko lewica skutecznie przypilnuje po wyborach świeckości państwa. Jednym z głównych przesłań naszej kampanii był projekt budowy 300 tysięcy mieszkań na tani wynajem. Nie zapominamy o rencie wdowiej, czyli rozwiązaniu, które pozwoli wdowom zachować swoją emeryturę i otrzymywać połowę świadczenia po zmarłym. To są konkrety, które gwarantuje Lewica. Od państwa zależy, czy będą realizowane.



Piotr Lisiecki
kandydat Konfederacji
w wyborach Sejmu

W ostatnim tygodniu kampanii wszystkim wyborcom polecam refleksję nad hipokryzją „Bandy Czworoga” – partii, które już rządziły i które co

innego głoszą, a co innego robią.

Wczoraj działaczki Nowej Lewicy z posłanką Katarzyną Kotulą interweniowały w centrali Orlenu ws. braków na stacjach paliw. Po co, gdy głoszą jednocześnie pochwałę komunikacji zbiorowej i popierają zakaz używania aut spalinowych?

Od dwóch miesięcy działacze Koalicji Obywatelskiej wyglądają, jakby właśnie wybierali się na Marsz Niepodległości. Białe-czerwone serduszka na piersiach, białe-czerwone flagi. Żadnych piorunów, żadnych flag unijnych, ukraińskich, a nawet – ożgrozo – żadnych flag tęczowych. Cóż za odmiana tuż przed wyborami.

Partia rządząca organizuje referendum przeciw imigrantom, jednocześnie rząd PiS i Solidarnej Polski jest liderem Unii Europejskiej w wydawaniu wiz dla imigrantów spoza EU. W samym 2022 wydano 231 000 zezwoleń na pracę dla imigrantów z Azji (dane Departamentu Rynku Pracy MRPiPS).

PSL dla odmiany nie chce pamiętać, że jego lider Władysław Kosiniak-Kamysz pełnił urząd ministra pracy i polityki społecznej, gdy podnoszono wiek emerytalny.

Konfederacja deklaruje, że przewróci stół, przy którym od 1989 roku zasiadają ci sami politycy dogadani co do władzy nad Polską. Czas zmienić „układ okrągłego stołu”. Czas na zmianę. Czas na Kontratak Konfederacji!

REKLAMA

licytacja

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że 16.11.2023 roku o godzinie 10:00 w Urzędzie Skarbowym w Bartoszycach (sala nr 10) odbędzie się pierwsza publiczna licytacja nieruchomości o numerze księgi wieczystej OL1Y/00004659/2. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą prowadzoną przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Bartoszycach. Przedmiotem licytacji będzie prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej składającej się z działek o numerach 21 i 22, o łącznej powierzchni 1,0466 ha. Położona jest w województwie warmińsko-mazurskim, gmina Górowo Iławeckie, obręb ewidencyjny Krasnoląka. Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 116 000,00 zł. Cena wywołania wynosi 87 000,00 zł. Do licytacji mogą przystąpić osoby, które złożą w Urzędzie Skarbowym w Bartoszycach wadium w wysokości 11 600,00 zł. Wadium wpłaca się na rachunek bankowy organu egzekucyjnego w NBP O Olsztyn, nr 83 1010 1397 0080 0613 9120 0000. Szczegółowe informacje o licytacji znajdują Państwo na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie <https://www.warmińsko-mazurskie.kas.gov.pl/urzed-skarbowy-w-bartoszykach>, w zakładce Ogłoszenia oraz pod numerem telefonu 89 7627967.

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Iławy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13, na tablicy ogłoszeń podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, położonych w Iławie, przy ul. Kopernika, 1 Maja, Jana III Sobieskiego, Kolejowej, Tuwima oraz bulwarze Jana Pawła II.

Wykaz znajduje się również w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy pod adresem <http://bip.umilawa.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem www.miastoilawa.pl.



NARODOWY BANK POLSKI
INFORMUJE:

POLSKI ZŁOTY

stabilność i bezpieczeństwo



Dzięki własnej walucie:

- szybko doganiamy najbogatsze kraje Zachodu i rośnie dobrobyt Polek i Polaków,
- bezrobocie jest niskie,
- polska gospodarka jest silna i bezpieczna.

NBP.PL



Dbamy o wartość polskiego pieniądza

To nie jest łatwy biznes

Jak powiedział Konfucjusz:

„wybierz pracę, którą kochasz, a nie będziesz musiał pracować nawet przez jeden dzień w swoim życiu”. Monika Żurawska-Wiącek prowadzi w Glaznotach koło Ostródy stajnię „Koń na Biegunach”, bo konie to jej życiowa pasja. Trudno by jej było jednak zgodzić się z Konfucjuszem, bo opieka nad zwierzętami to praca codziennie i przez cały rok. Ale daje satysfakcję.



Fot. arch. Stajnia koń na biegunach

Monika Żurawska-Wiącek przyznaje, że konie to jej życiowa pasja

miał dopiero powstać dom. Pierwszą zimę mieszkali bez prądu, z „kozą” i przy świecach. Pranie robili u koleżanki, tam też się kąpali. Wodę przynosili z pobliskiego strumyka. Przetrwali najgorsze. Budowa „prawdziwego” domu zaczęła się od transportu z... Chin. Do Olsztynka dojechały, a wcześniej przyleciały na paletach ogromne maszyny do produkcji rur PCV. Kupili je. Przyjaciel zapakował drewniane palety na tira, przywiózł i wyładował na łące. Trudno sobie było wyobrazić, że to początek budowy domu. Ajednak...

— Zostawiliśmy na pamiątkę na belce pieczętkę „Made in China” — mówi Monika Żurawska-Wiącek. — Przyjaciele pomogli mi dom wyposażyć, bo tu wiele rzeczy jest „z odzysku”.

Życie w stajni „Koń na Biegunach”

Tak samo ważna jak dom była stajnia dla koni. Powstała na łące obok domu, a w niej mieszka dziś kilkanaście koni, a oprócz nich są tu jeszcze kucyki, psy, koty. Zwierzęta są pasją Moniki.

— Samo obserwowanie stada, przejmowania w nim przywództwa, tego, jak matka opiekuje się zwierzęciem, jak reszta je traktuje, na przykład gdy „ciotki” stają tak, by uchronić źrebkę przed słońcem. Możliwość obserwowania tego i bycie z nimi jest niesamowite — mówi Monika.

Są też trudne i smutne chwile.

— Moja najstarsza klacz odeszła w ubiegłym roku w wieku 28 lat na pastwisku ze swoim stadem — wspomina. — Mam takie klacze kupione w młodym wieku i mają to szczęście, że u mnie dożyją swoich dni w swoim miejscu, w swoim stadzie, ze swoimi ludźmi.

Obowiązki są codziennie przez cały rok. Niezależnie od pory roku czy pogody, trzeba wstać rano, nakarmić konie i resztę zwierząt. Zajmować się nimi, doglądać,

leczyć gdy chorują. Stajnię Monika prowadzi razem z córką Kornelią, która pasję do koni odziedziczyła po mamie. Wszystkie dzieci Moniki świetnie jeżdżą konno, ale synowie już sporadycznie, zajęci własną edukacją i pracą.

— To nie jest łatwy biznes ze względu na to, że jest mało przewidywalny — tłumaczy Monika. — W pracy idziesz do roboty, pracujesz tydzień czy miesiąc i wiesz, ile zarobisz. Tu wszystko zależy od gości. Nie jesteśmy w stanie zaplanować, ilu gości przyjedzie. Robimy warsztaty na 12 osób, a przyjeżdżają cztery. A kredyty trzeba spłacać... Ale to praca, która daje ogromną satysfakcję.

Na urokliwych Wzgórzach Dylewskich

Stajnia „Koń na Biegunach” jest położona na Wzgórzach Dylewskich, otoczona lasami i pięknymi krajobrazami. Monika wybrała to miejsce ze względu

— Także dla dorosłych, jeśli tylko chcą spróbować. Mamy przygotowany plac do nauki jazdy. Nasi „obozowicze” do nas wracają. Kolejne pokolenia się tu pojawiają, teraz już trzecie. Mała dziewczynka, która u nas zaczynała jeździć, dziś przyjeżdża ze swoją córką. Ja wciąż bywam na chrzcinach i ślubach moich podopiecznych. Wyrosła wokół stajni duża i piękna rodzina — dodaje ze śmiechem.

Z końmi w roli głównej

28 października stajnia „Koń na Biegunach” organizuje Hubertusa. To tradycyjne święto jeźdźców i myśliwych. Odbędzie się wtedy tzw. pogoń za lisem. Jest — jak na święto przystało — bardzo uroczyste. Wszyscy jeźdźcy są we frakach oraz białych bryczesach i koszulach. Jeden z jeźdźców ma przyzwiązaną lisią kitę do fraka i zabawa polega na tym, by ją złapać. Dla dzieci będzie w tym czasie zorganizowane



Monika Żurawska-Wiącek i jej podopieczni

na przestrzeń wokół i jej urodę, bo to, co natura tu zmalowała, budzi zachwyt. Lubi oglądać ten świat z wysokości końskiego grzbietu. Akonie kochają przestrzeń! Nie lubią zamkniętego boksu, przyczepki, nawet stajni, chociaż się do niej przyzwyczajają na „prośbę” człowieka. Ale nie jest to miejsce, gdzie czują się dobrze i komfortowo. Instynkt podpowiada im, że o wiele bezpieczniej jest na pastwisku, łące, na otwartej przestrzeni. Tam też mogą być non-stop w ruchu, który jest im niezbędny jak rytm woła.

Do tego świata Monika zaprasza swoich gości. Organizuje szkoły jeździeckie, warsztaty weekendowe z jazdą konną, jogą i zielarstwem. Nawet warsztaty ceramiczne. Co kto lubi.

— Prowadzimy także warsztaty jeździeckie co sobotę dla dzieci, które dopiero zaczynają: przeprowadzą konie, czyszczą je i mają naukę jazdy — mówi Monika.

szukanie lisa w lesie. Też podobnie. Będą też gonitwy dla dzieci — kłusem i dla dorosłych już galopem.

— Organizujemy też listopadowe warsztaty w lesie z instruktorem z elementami survivalu — dodaje Monika. — Nauka prostych umiejętności: co można ugotować, gdzie przenocować, jak wybudować szałas, by przetrwać. Mamy nadzieję na piękną zimę, organizujemy ferie zimowe i kółko dla dzieci. Będziemy robić kuligi, mamy sanie, wóz do przewozu 15 osób. Zainteresowanych jest zawsze od kilku do kilkunastu osób.

Stajnia reklamuje się poetycko: „Jestem miejscem, gdzie konie miękko stąpają po mchu w porannej mgle. Jestem miejscem, gdzie żurawie klangorem obudzą Cię o świcie. Jestem miejscem, gdzie koncert żab i mruczenie kota ukołysz Cię do snu”.

Czujecie klimat? Tu jest magicznie.

BARBARA CHADAJ-LAMCHO



PROMOCJA

POKAZUJEMY TO, CO NAPRAWDĘ WAŻNE!

1886 137 2023

Gazeta Olsztyńska

Silni, zwarci i zawsze gotowi

Karate to praca nad sobą, pokonywanie własnych słabości, przekazywanie ich w atrybuty oraz przełamywanie ograniczeń. I tego właśnie uczymy naszych podopiecznych — mówią Grzegorz i Oskar Sosnowscy, architekci prężnie działającego klubu w podelckich Chruścielach.

Jaka jest tajemnica powodzenia małego klubu z okolic Elku, prowadzonego przez rodzinny duet ojca i syna? KSKK Dojo Sosnowski to owoc miłości i pasji do karate, jaką od lat pielęgnował Grzegorz, obecnie licencjonowany sędzia i motor napędowy klubu zarządzanego przez syna Oskara, jednocześnie trenera z bardzo ładną kartą sportową.

Oskar to — pomimo młodego wieku — doświadczony karateka, wielokrotnie sprawdzony na turniejach dużej rangi, skąd przywoził medale i puchary. Teraz realizuje się w roli trenera, mentora i opiekuna klubowej młodzieży. Teoretycznie mógłby wrócić na matę, ale...

— Jego karierę przyhamowało troszeczkę to, że teraz zajął się poważniej klubem — szkoli dzieci oraz młodzież — i to z sukcesami. W tamtym roku zdobyliśmy 82 medale, co jest m.in. zasługą Oskara. Dzieci mają z nim doskonały kontakt, a on potrafi umiejętnie przekazywać im wiedzę fightera. Oskar nieustannie sam się doszkała, przykładą do treningów — oddaje się w całości temu, czym się zajmuje, a obecnie postawił na szkolenie. To zaowocowało naszymi sukcesami — tłumaczy ojciec Grzegorz.

Jako zawodnik Oskar nie ma niedosytu rywalizacji, aczkolwiek nie wyklucza, że być może kiedyś do niej wróci.

— Na razie chyba nie. Myślę, że co miałem wywalczyć, to wywalczyłem. Mam m.in. wicemistrzostwo Europy, Mistrzostwa Polski niejednokrotnie, zdobywałem wszystkie kwalifikacje — czuję się spełniony. Jeżeli będę miał potrzebę adrenaliny, to na pewno wyjdę, ale póki co wielką przyjemność i frajdę sprawia mi prowadzenie naszych dzieci — tłumaczy prezes bardzo młodego klubu.

Siedziba istniejącego od niespełna 4 lat Dojo Sosnowski mieści się w Chruścielach k. Elku, co jednak nie przeszkadza elczanom, którzy regularnie dowożą swoje dzieci na treningi, a i sami lubią tam zaglądać. To zasługa splotu kilku czynników.

— Zrzeszamy bardzo pozytywnych ludzi. Rodzice naszych adeptów są bardzo przyjaźnie nastawieni, pomagają nam w wyjazdach,



foto: KSKK Dojo Sosnowski / FB

seminariach i innych eventach. To sprawia, że żyjemy nie tylko stricte jako klub, ale również jako wielka rodzina — towarzysko bardzo blisko siebie. Ta atmosfera przekłada się na nasze sukcesy ogólnopolskie i międzynarodowe — tłumaczy Grzegorz Sosnowski.

Dobitnym przykładem na to, ile znaczy klub z Chruściel na sportowej mapie naszego kraju były choćby Mistrzostwa Polski, rozegrane w stolicy Mazur w kwietniu ubiegłego roku. Do Elku przyjechało wówczas ponad 400 zawodników, a Dojo Sosnowski zaprezentował się na organizowanym przez siebie evencie kapitalnie. Świadczy o tym trzy tytuły mistrzowskie, jeden wicemistrzowski i trzecie miejsce na The Best Warrior Cup. Z kolei w tym roku, tuż przed wakacjami, mocna ekipa klubu z Chruściel zrobiła sobie świetny prezent startując na Mistrzostwach Europy IKO Nakamura POLAND. Duża i prestiżowa impreza odbyła się w dn. 17–18 IV w Białymstoku, a Dojo Sosnowski reprezentowało na niej aż 5 zawodników. Wszyscy wrócili z medalami, w tym z tym najcenniejszym, złotym (Aleks Chrzanowski).

Grzegorz i Oskar Sosnowscy stawiają sobie poprzeczkę wysoko. Realizację ambitnych planów ułatwia fakt, że rodzinna współpraca układa się bardzo dobrze.

— Co dwie głowy, to nie jedna i u nas się to w pełni sprawdza, bo np. kiedy ja mam pomysł, to tata może zaproponować coś nowego lub jakąś modyfikację — tłumaczy młodszy z duetu Sosnowskich.

Oskar bardzo lubi pracować z dziećmi i ewidentnie ma do tego dryg. Pod jego okiem klubowa młodzież nieustannie stawia na rozwój i każdego dnia przełamuje własne ograniczenia. W Dojo Sosnowski najmłodsi karatecy są traktowani wyjątkowo — uczą się nie tylko sztuki walki, ale także systemu wartości.

— Staramy się wprowadzać dzieciom karate etapami. Uczymy techniki, pokazujemy

powoli, jak wygląda kształtowanie karateki i jego rozwój. Starsze dzieci wzmacniają swoje ciała, a to się buduje latami. Inna sprawa, że nasze dzieci są bardzo odważne, co również jest dużą zaletą. Budujemy je kompleksowo, aby karate przydało im się w życiu. I nie chodzi tylko o umiejętności, a pokorę, szacunek dla starszych, umiejętność odnalezienia się w różnych aspektach życia i przyswojenia zasad.

Zasady są tak naprawdę fundamentem credo wyznawanego w Dojo Sosnowski.

— Idziemy w dobrym kierunku. Do karate podchodzimy z wielką pokorą i z wielkim szacunkiem do siebie oraz własnych umiejętności. Przysięga Dojo mówi, że trzeba szukać w sobie pokory. Ta pokora powoduje, że dogadujemy się na wszystkich płaszczyznach jeżeli chodzi o karate. Rozumiemy, co stworzyliśmy i co chcemy osiągnąć. Mamy cel, a nie marzenia. Marzyć sobie można, ale my stawiamy cele, zamierzenia, np. na rok szkoleniowy. I nie chodzi może o same sukcesy. Bardziej o to, aby wyszkolić ludzi i przekazać im kulturę całego karate. Zawodnikiem się jest do pewnego momentu, a karate możemy ćwiczyć całe życie — podkreśla Grzegorz i zwraca uwagę na jeszcze jedną bardzo ważną rzecz.

— Żeby być mocnym człowiekiem, nauczyć się dyscypliny, radzić sobie na co dzień i aby karate stało się pasją, nie wolno nam zapominać o innych rzeczach, takich jak nauka, wykształcenie, praca. Samą pasją nie da się żyć, musimy podchodzić do tego twardo. Dzieci widzą, że ktoś trenuje, ale jednocześnie pracuje, ktoś studiuję, ale też trenuje i to mimo zmęczenia — precyzuje.

Wzorem dla Grzegorza i Oskara jest wielki przyjaciel dojo z Chruściel, shihan Krzysztof Borowiec, nestor polskiego karate, założyciel największego klubu w Polsce, kieleckiej „Koronei” i wielki propagator tego sportu, który miał okazję wymieniać doświadczenia

i wiedzę z najlepszymi, by wymienić choćby gwiazdora kina akcji Jean-Claude Van Damme’a. Shihan Borowiec jest wzorem dla Dojo Sosnowski pod wieloma względami.

— Jego pomoc w szkoleniu naszej kadry, co przekładamy następnie na podopiecznych, jest niezastąpiona. Uczymy się od najlepszego. To człowiek, który osiągnął bardzo dużo, ma największy klub i największych branch w Polsce. Swoją charyzmą zaraził bardzo wiele osób, wychował wielu Mistrzów Polski, Europy, uczestników Mistrzostw Świata. W naszym klubie postrzegamy go jako bardzo dobrego szkoleniowca, który potrafi przekazać na wiedzę, jakiej nie byliśmy w stanie od nikogo dostać. Od kiedy powstał klub, wreszcie poczuliśmy prawdziwe karate. Być może powinniśmy zrobić to nawet 10 lat wcześniej. Poczuliśmy, co to znaczy prawdziwe karate, kochamy to, rozumiemy i robimy — mówi Grzegorz Sosnowski.

Tegoroczna jesień zapowiada się dla karateków Dojo Sosnowski bardzo pracowicie. 7 X klubowa młodzież przywozila aż 11 medali (3 złote, 3 srebrne i 5 brązowych) z I.K.O.N Fighters Cup, które były otwarciem tego sezonu. 14 X karatecy z DS wezmą udział w Szczecin Challenge, a już kilka dni później Adam Gryziukowski i Oliwier Szawarejko zawalczą na Pucharze Polski PZKK w Sandomierzu (21 X). Również tydzień po PP karatecy Dojo Sosnowski wybiorą się do Limanowej na Polish Open.

Wielkim wydarzeniem w życiu małego klubu z podelckich Chruściel będą rozgrywane w Japonii (Shizouka dn. 25–26 XI) Mistrzostwa Świata. Po czempionacie globu spróbuje sięgnąć Adam Gryziukowski (kat. -77 kg). Ponadto na prestiżowym turnieju zaprezentują się architekci Dojo Sosnowski — Sensei Grzegorz w roli sędziego i Sensei Oskar jako trener — co z pewnością jest dużym wyróżnieniem dla ich prężnie działającej kuźni karate.

— Nic nie dzieje się przypadkiem, a to, co dzieje się w Dojo Sosnowski to dobra, organiczna praca u podstaw i to cały czas. O tym świadczą wyniki zarówno w juniorach jak i młodzikach, MP i PP, a teraz bardzo mocny start na ME. Z podziwem i szacunkiem mówię o Grzesiu, który wraz z kadrami, instruktorami i rodziną wykonali ciężką pracę, bo to wszystko samo się nie zrobiło. Grzegorz wie, czego chce od życia. Jak dla mnie ogłoszylbym Grzegorza trenerem roku i nie tylko na Warmii i Mazurach, a w kraju. Uważam go za jednego z najlepszych trenerów karate w Polsce w ostatnich latach. To, co oni (Dojo Sosnowski — przyp. red.) robią, jest niesamowite — mówi o małym klubie zleżających nieopodal Elku Chruściel, Krzysztof Borowiec, wywołany wcześniej nestor polskiego karate kyokushin.

Maciej Chrościelewski

PROMOCJA

#rzetelnaGO

BO MIEZKANE JEST ILE UŻYTKOWANE?

PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ

SŁUCHAMY I WSPIERAMY, KIEDY INNI MILCZĄ!

1886 137 2023

WŁĄCZ SIĘ!

Benefits? Czeka nas rewolucja

Wielu kandydatów – zwłaszcza z młodszych generacji – nawet nie bierze pod uwagę ofert pracy, które nie uwzględniają pozapłacowych benefitów. Wobec rosnących wymagań dotyczących bonusów pracodawcy potrafią być naprawdę kreatywni. Co oferują poza wypłatą?

Jak pokazało tegoroczne badanie ARC Rynek i Opinia na zlecenie Enter The Code, ogółem aż 75 proc. kandydatów zwraca uwagę na obecność bonusów w ogłoszeniach o pracę. Jednak część z nich – jak np. opieka medyczna czy ubezpieczenie na życie – jest już postrzegana jako wręcz podstawowy standard. Dlatego wielu pracodawców idzie obecnie o krok dalej i wprowadza nieoczywiste, spersonalizowane benefity, jak np. wsparcie w rozwoju pasji pracownika bądź vouchery i karty do wykorzystania na dowolne przyjemności.

– Badania preferencji pracowników pokazują, że czeka nas rewolucja na rynku benefitów pracowniczych. Ubezpieczenie, opieka medyczna czy karta sportowa są już niewystarczające, a pracownicy oczekują czegoś więcej, co daje im realną ko-

rzyść i wartość na co dzień – mówi agencji Newseria Biznes Karol Kamas, dyrektor marketingu i rozwoju Pluxee Polska.

Benefity pracownicze są już dziś standardowym dodatkiem do pensji oferowanym przez większość firm, niezależnie od wielkości i branży.

W badaniu ARC Rynek i Opinia przebadano 1010 osób, spośród których 806 zadeklarowało posiadanie takich bonusów. Najczęściej była to prywatna opieka medyczna (35 proc.), elastyczne godziny pracy (32 proc.) i ubezpieczenie na życie (28 proc.), ale z perspektywy pracowników atrakcyjne okazały się też te dotyczące wellbeingu, jak zwiększony limit płatnego urlopu wypoczynkowego, a także udogodnienia w miejscu pracy, takie jak firmowa stołówka, darmowe przekąski i szkolenia wewnętrzne. Dokładnie połowa badanych zadeklarowała, że benefity są dla nich kluczowym dodatkiem do wynagrodzenia.

Pracodawcy kuszą takimi bonusami, aby w ten sposób motywować i wynagradzać zaangażowanie pracowników oraz budować ich lojalność. W tegorocznym badaniu ICAN Institute zrealizowanym na zlecenie VanityStyle aż 97 proc. pracodawców i przedstawicieli działów HR reprezentujących duże przedsiębiorstwa (powyżej 250 pracowników) i 91 proc. reprezentantów średnich podmiotów (od 50 do 250 pracowników) wskazało, że benefity pozapłacowe zwiększają skłonność pracowników do wiązania się z firmą. Z drugiej strony



Pracodawcy, chcąc zmotywować i wynagradzać zaangażowanie pracowników wprowadzają nieoczywiste benefity, jak np. krótsze godziny pracy czy vouchery do wykorzystania na dowolny cel

ponad połowa zatrudnionych uważa, że oferowane im świadczenia pozapłacowe nie są dopasowane do ich oczekiwań i potrzeb. Z kolei w badaniu Enter The Code 33 proc. badanych stwierdziło, że posiadane przez nich benefity są gorsze niż te, które oferują inne firmy. Część z nich – jak np. opieka medyczna czy ubezpieczenie na życie – weszła już wręcz do podstawowego standardu (w badaniu Enter The Code

wskazało tak aż 55 proc. respondentów), dlatego wielu pracodawców na tym nie poprzestaje i wprowadza nieoczywiste benefity, jak np. wsparcie w rozwoju pasji pracownika, krótsze godziny pracy czy vouchery do wykorzystania na dowolny cel.

– Kiedy dostajemy od pracodawcy premię czy nagrodę w formie przelewu na konto, to traktujemy te pieniądze jako składową naszego miesięcznego wynagrodzenia i przeznaczamy na codzienne, większe wydatki jak spłata raty kredytu, opłaty za rachunki czy zakupy. Natomiast kiedy dostajemy taki bonus w postaci ekstradoków na karcie, to otwiera się możliwość przeznaczenia ich na coś zupełnie innego, na co winnym wypadku byśmy się nie zdecydowali. Wydajemy te pieniądze na to, co chcemy, a nie na to, co musimy, na swoje własne przyjemności. To może być dla niektórych wypad do kina, dla innych wycieczka za miasto albo prezent, na który normalnie byśmy sobie nie pozwolili – mówi Karol Kamas.

Jak pokazało badanie ARC Rynek i Opinia ogółem aż 75 proc. kandydatów zwraca uwagę na obecność takich bonusów w ogłoszeniach o pracę. Natomiast z ubiegłorocznej edycji tego samego badania wynika, że 40 proc. pracowników byłoby skłonnych zmienić pracę wyłącznie ze względu na lepsze benefity, a w przypadku dwóch ofert z podobnym wynagrodzeniem ten wynik jest nawet wyższy i sięga 66 proc.

Newseria Biznes

Firmy wciąż walczą o pracowników o kompetencjach technicznych

Zapotrzebowanie na talenty techniczne i technologiczne stale rośnie, a firmy nieustannie konkurują o specjalistów posiadających odpowiednie kompetencje z tego obszaru.

Cyfrowa transformacja, przemysł 4.0 i błyskawiczny rozwój nowych technologii stworzyły ogromne zapotrzebowanie na wyspecjalizowane kadry. Na rynku pracy przybywa stanowisk wymagających odpowiednich umiejętności technicznych i technologicznych, a osoby, które je posiadają, są uznawane przez pracodawców za najcenniejszy zasób – wskazują autorzy raportu „Tech Trends 2023”, przygotowanego przez firmę doradczą Deloitte.

Raport opracowany przez Światowe Forum Ekonomiczne pokazuje z kolei, że do 2025 roku już ok. 50 proc. wszyst-

kich pracowników będzie musiało się przebranżowić, żeby nadążyć za zmianami technologicznymi.

– Aktualnie mamy sporą dywersyfikację talentów technicznych. Są bardzo duże inwestycje w IT, natomiast widzimy dużo mniej inwestycji w talenty techniczne bliższe codziennym dziedzinom, czyli zawody takie jak ślusarz czy instalator, kończąc na zawodach przyszłości jak automatycy czy robotycy – zauważa Jędrzej Kowalczyk, prezes FANUC Polska.

– W naszej branży obecnie są potrzebne osoby, które łączą wiele kompetencji – nie tylko podstawowe umiejętności instalatora elektrycznego, bo coraz szerzej mówimy też o zarządzaniu energią elektryczną, zaawansowanej automatyce – mówi Andrzej Szulik z firmy Hager. – W młodym pokoleniu, które wchodzi na rynek pracy, można znaleźć takie osoby. Jednak z drugiej strony potrzebni są też pracownicy

z większym doświadczeniem praktycznym. Tutaj niestety mamy dziurę pokoleniową między młodym pokoleniem, doskonale zaznajomionym z technologiami i IT, a starszym pokoleniem, które jest bardzo dobre w instalatorstwie, ale musi trochę nadrobić nowe technologie.

Podaż pracowników posiadających odpowiednie kompetencje techniczne i technologiczne wciąż jest niewspółmierna do potrzeb pracodawców. Dlatego wypełnienie tej luki kompetencyjnej z zakresu technologii dla wielu firm stanowi obecnie priorytet.

– Staramy się mocno współpracować ze światem edukacji – mówi prezes FANUC Polska. – Szkolimy zarówno studentów, jak i profesjonalistów, bo ludzie coraz częściej chcą się przebranżawiać. Mamy Centrum Kompetencji FANUC Academia, gdzie w tym roku przeszkolimy blisko 2 tys. osób w zakresie robo-

tyki i planujemy rozwój takich programów edukacyjnych.

– W Polsce inwestycje w edukację rosną z roku na rok, przemysł coraz częściej widzi potrzebę pomocy i wspierania szkół zawodowych i szkół średnich, wyposażania ich w sprzęt i elementy związane z nowoczesnymi technologiami. My dostarczamy maszyny, obrabiarki, żeby młodzież mogła uczyć się na najnowszym sprzęcie – dodaje Marcin Berta, academy manager w DMG MORI.

Eksperci zgodnie podkreślają, że tym, co może zwiększyć podaż kadr o odpowiednich kompetencjach na polskim rynku pracy, jest edukacja zawodowa, prowadzona w ścisłej współpracy z biznesem. Równie ważna jest promocja zawodów technicznych i inspirowanie młodzieży, już na etapie wyboru szkoły średniej, do obierania takiej ścieżki kariery.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA BIZNES

PROMOCJA

#rzetelnaGO

RZETELNE
DZIENNI
KARSTWO

JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!

1886 ¹³⁷
2023

BĄDZ NA BIEŻĄCO!

TEN DRON BĘDZIE RATOWAŁ ŻYCIE

Ratownicy z olsztyńskiego PCK dostali od wojewody Artura Chojeckiego specjalistycznego drona m.in. z kamerą termowizyjną, która pozwoli na skuteczne poszukiwanie zaginionych. Wcześniej prowadzili zbiórkę na ten cel. Zebrane pieniądze pozwolą doposażyć drona.

Jest taki stereotyp, że PCK to kontenery na używane ubrania. To jedna z aktywności Polskiego Czerwonego Krzyża. Naszą misję niesienia pomocy innym wypełniamy na wiele sposobów. Jednym z nich jest to, co robi nasza Grupa Ratownictwa — mówi „Gazecie Olsztyńskiej” Adam Jaszczuk, szef Grupy Ratownictwa PCK w Olsztynie.

A Grupa Ratownictwa Polskiego Czerwonego Krzyża z Olsztyna to nie jest grupa zwykłych ratowników, ale prawdziwych pasjonatów, którzy dla innych poświęcają swój czas, zdrowie i pieniądze. Średnio dwa razy w miesiącu szukają zaginionych. Robią to już przeszło 17 lat.

Olsztyńscy ratownicy od dłuższego czasu prowadzili zbiórkę na zakup drona. Na wymarzony sprzęt potrzebowali blisko 30 tysięcy złotych. Zebrali prawie 10 tysięcy. Z pomocą przyszedł im wojewoda Artur Chojecki. W miniony weekend do ośrodka PCK w podolsztynskim Kręsku przywiózł specjalistycznego drona i dwie kamery, w tym jedną termowizyjną.

— Pan wojewoda przyjechał do nas w dniu, w którym zaplanowaliśmy swoje manewry. Dron mógł być więc wypróbowany natychmiast po dostarczeniu w nasze ręce — relacjonuje Adam Jaszczuk.

— Mam nadzieję, że ten sprzed dobrze przysłuży się w działaniach — powiedział wojewoda Artur Chojecki. — Bezpieczeństwo jest jednym z priorytetów, którym kieruję się w swojej codziennej pracy. PCK należy do jednych z najszacowniejszych i najbardziej zasłużonych organizacji. Zrzesza wielu wolontariuszy, którzy na co dzień są swoją pracą związani także z wojewódzkim — dodał.

Olsztyńska Grupa Ratownictwa PCK jest jedną z najczęściej dysponowanych do poszukiwań jednostek PCK w kraju. Wolontariusze współpracują m.in. z policją, strażą pożarną, wojskiem i Regionalnym Centrum Bezpieczeństwa. Działają bezinteresownie, angażując wprowadzone akcje prywatne środki.

— Dron jest bardzo potrzebny, bo do przeszukania mamy bardzo duże obszary. Akcje są bardzo skomplikowane ze względu na to,

że często są prowadzone w trudnych warunkach atmosferycznych, często w nocy. Nie wybieramy czasu. Jedziemy, kiedy jesteśmy potrzebni. Taki dron znacznie przyspieszy akcję poszukiwawczą. Wiadomo, że im szybciej znajdzie się taką osobę, tym większa szansa, że będzie ona w pełnym zdrowiu — tłumaczy Adam Jaszczuk.

Dron z kamerami dostosowanymi do potrzeb ratowników pozwala na szybsze przeszukanie znacznie większego obszaru, odnaleźć osobę zaginioną nawet po zmroku lub jeśli wizualnie zlewa się z tłem — dzięki wykorzystaniu termowizji. To także nieoceniona pomoc w dowodzeniu grupą. Ułatwia precyzyjne dysponowanie nawet ograniczonymi siłami do weryfikacji punktów dostrzeżonych za pomocą termowizji, lepiej koordynować wiele grup patrolowych, obniżyć nakład czasu grup poszukiwawczych w terenie, ale także wspomagać służby przy pożarach lasu na dużych arealach.

Najbardziej doświadczonym operatorem drona w olsztyńskiej Grupie Ratowniczej PCK jest Karol Rymaszewicz. Kiedy tylko wojewoda Artur Chojecki przywiózł do Kręska drona, ratownik PCK natychmiast złożył go w ruch. — Dwa dni wcześniej, już po zmierzchu mieliśmy wezwanie do zaginionej osoby. Nasz stary dron nie ma kamery termowizyjnej i był nieprzydatny — mówi Karol Rymaszewicz z Grupy Ratowniczej PCK. — Dzięki takiej kamerze znajdujemy poszukiwanego po ciepłe jego ciała i możemy w miejscu odnalezienia dysponować grupą ratowników — dodaje.

Karol Rymaszewicz na co dzień jest operatorem numerów alarmowych 112. Za każdym razem podkreśla, że jego pasją jest pomaganie innym, a robi to już przeszło 10 lat. Kiedy jako 19-latek przeprowadził się do Giżycka do Olsztyna, zgłosił się jako wolontariusz do Grupy Ratowniczej PCK.

— Podczas większości akcji ratunkowych, w których uczestniczyliśmy, byłem planistą, więc pracowałem z komputera. Moja praca polegała na dysponowaniu grup w określone miejsca — mówi nam Karol Rymaszewicz. — Zawsze chciałem pomagać. I chciałem być w tym coraz lepszy. Jeśli chodzi



Fot. Zbigniew Wozniak

Dron miał swój pierwszy lot już kilkanaście minut po przywiezieniu przez wojewodę do Kręska

o pomoc w poszukiwaniach, to skuteczność zależy od pola widzenia. Z powietrza widać najwięcej. Stąd zacząłem operować dronem — dodaje.

Ratownik zapewnia, że pieniądze zebrane podczas zrzutki będą przeznaczone, zgodnie z celem zbiórki, na drona. Pozwolą dokupić wyposażenie. Będą to zapasowe baterie, a także najprawdopodobniej kolejna mocniejsza kamera termowizyjna.

— Nasza grupa jest ciągle otwarta na wolontariuszy, tak jak całe PCK. Zachęcamy do wspierania naszych działań, także wstępując w nasze szeregi — podsumowuje szef Grupy Ratownictwa PCK w Olsztynie Adam Jaszczuk.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

WIN-II.7820.1.13.2023

Olsztyn, 29 września 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika reprezentującego inwestora – Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Giżycko” dla części pod nazwą „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Giżycko” odcinek: Karolewo – Giżycko od km 3+100 do km 27+627,17 drogi wojewódzkiej nr 592”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0015 Karolewo, dz. nr: 111/2; 123/2; 65/5; 66/6; 66/5; 67/5; 95; 69/5; 69/2; 71/1; 36/10; 36/7; 92/1; 89/1; 28/2; 37;
- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0006 Czerniki, dz. nr: 3120/1; 3098/1;
- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0022 Kwiedzina, dz. nr: 3121/13; 3121/11; 3121/9; 57; 58; 70; 71; 78/1; 3125/1; 3125/2; 3124/1; 124/3; 3124/2; 3127/1; 62; 38; 41/1; 41/5; 42; 55; 3123/3; 72; 1273; 56; 1266;
- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0038 Pożarki, dz. nr: 3126; 14/1; 286; 15/2; 17/1; 21; 22/2; 22/1; 1/7; 1/8; 1/6; 1/5; 291; 294; 295; 298; 299; 301; 302; 3/5; 3/6; 274; 85/4; 85/2; 85/5; 85/1; 309; 306; 80/2; 192; 79; 77/6; 77/10; 52; 100; 51/4; 51/6; 51/1; 50; 53/6; 47/24; 47/26; 47/6; 3126/19; 3126/13; 3126/12; 47/43; 47/44; 45; 279; 166; 164; 51/7; 20;
- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0026 Martiany, dz. nr: 3/91; 3/3; 3/2; 3/5; 162/3; 150; 178/2; 191; 162/4; 174; 172/1; 181; 173/1; 173/2; 37/55; 16/2; 96; 89/8; 89/2; 88; 86/2; 1; 2; 99; 30;
- jedn. ewid. 280608_5 Ryn – obszar wiejski, obr. 0015 Sterławki Wielkie, dz. nr: 420/1; 418/2; 421; 417/3; 248/2; 416/4; 418/1; 419; 425/12; 132/5; 408; 406; 509; 47/1; 45/4; 423/11; 423/1; 35/4; 409/31; 409/37; 37/4; 409/9; 521; 422; 36; 274; 250; 113; 310; 307/2; 114/1; 44; 547; 114/3; 47/5; 1262; 248/5; 246;
- jedn. ewid. 280604_2 Giżycko – gmina, obr. 0014 Sterławki Małe, dz. nr: 211; 60/1; 60/5; 60/8; 60/6; 60/7; 60/3; 60/4; 221/3; 52/1; 309/5; 42/29; 210/6; 309/4; 222/1; 79/13; 194/4; 79/11; 79/9; 80/12; 80/10; 185; 80/8; 214; 33/2; 255; 184/1; 188; 18; 115/7; 115/2; 115/1; 109/2; 5/20; 3/1; 3/4; 3/6; 620; 5/19;
- jedn. ewid. 280604_2 Giżycko – gmina, obr. 0022 Wrony, dz. nr: 3/1; 3/2; 1/87; 1/88; 124; 1/15; 8; 1/16; 1/14; 5; 1/129; 1/128; 1/127; 1/141; 119/1; 76; 35/9; 33; 36/7; 34/7; 34/2; 66; 136/3; 136/2; 136/1; 38; 32; 13/8; 31/6; 31/1; 29/2; 62/1; 26/3; 25; 24/1; 24/2; 23; 10/20; 22/6; 130/12; 132; 17/4; 154/1; 14; 118; 1/53; 8/74; 6/36; 6/37; 6/25; 6/24; 6/35; 8/106; 8/81; 150; 8/134; 138/1; 8/240; 6/63; 6/64; 6/104; 6/65; 6/66; 6/70; 6/71; 6/72; 6/73; 6/74; 6/75; 6/76;
- jedn. ewid. 280601_1 Giżycko – miasto, obr. 0001 Giżycko, dz. nr: 530/247; 376; 370/2; 530/227; 530/97; 373;
- 2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania z nieruchomości w związku z przebudową innych dróg publicznych; przebudową i budową sieci uzbrojenia terenu, rozbiórką istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, przebudową urządzeń wodnych oraz przebudową i budową zjazdów:
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0015 Karolewo, dz. nr: 89/1; 111/2; 122; 123/2; 65/5; 66/6; 66/5; 67/5; 95; 69/5; 113; 63/3; 61; 107; 36/10; 36/7; 28/2; 92/1; 63/2; 62/2;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0006 Czerniki, dz. nr: 3120/1; 3098/1;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0022 Kwiedzina, dz. nr: 38; 42; 3123/3; 3127/1; 124/3; 3125/1; 3121/11;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0038 Pożarki, dz. nr: 3126; 286; 15/2; 16/5; 16/2; 279; 278; 21; 22/2; 22/1; 1/7; 1/6; 1/5; 294; 3/6; 274; 85/5; 192; 255/1; 100; 51/4; 50; 53/6; 47/26; 3126/14; 47/43; 188; 46/10; 85/4; 51/1; 15/4; 17/1; 16/4; 20; 52;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0026 Martiany, dz. nr: 3/91; 3/3; 3/2; 3/5; 3/6; 162/3; 176/1; 176/6; 178/1; 178/2; 162/4; 173/2; 26/1; 192/2; 89/8; 88; 98; 141/4; 1; 26/7; 27/1; 16/2;
 - jedn. ewid. 280608_5 Ryn – obszar wiejski, obr. 0015 Sterławki Wielkie, dz. nr: 58/6; 58/10; 409/37; 58/12; 409/34; 58/4; 58/2; 16/3; 56/3; 18; 56/2; 509; 601; 59/2; 59/1; 423/10; 35/4; 423/18; 35/2; 35/1; 423/17; 423/16; 423/15; 423/1; 250; 521; 422; 274; 36; 406; 113; 310; 408; 307/2; 602; 276; 44; 275; 277; 45/4; 124/1; 47/5; 47/2; 124/2; 47/1; 280; 135/1; 136; 137; 423/22; 292; 420/1; 418/2; 417/3; 248/2; 132/5; 425/12; 416/4; 418/1; 419; 423/21; 415/1; 143/2; 143/1; 123; 547; 114/1; 423/12; 423/11; 405; 423/7; 423/6; 423/5; 423/9; 423/20; 58/11; 135/2; 114/3;
 - jedn. ewid. 280604_2 Giżycko – gmina, obr. 0014 Sterławki Małe, dz. nr: 42/71; 309/5; 42/72; 42/73; 41/29; 674/1; 222/1; 210/4; 79/14; 79/12; 80/13; 186/3; 185; 214; 33/1; 224; 643; 32; 255; 680; 226/1; 208/2; 228; 115/7; 230/3; 104/2; 109/2; 5/20; 5/6; 3/1; 3/18; 5/2; 14/1; 184/1; 33/2; 647; 256; 221/3; 60/1; 5/19; 3/16; 642; 645; 194/4; 80/9; 52/1; 60/7; 60/3; 41/27; 41/28; 30/1;
 - jedn. ewid. 280604_2 Giżycko – gmina, obr. 0022 Wrony, dz. nr: 1/70; 1/69; 1/68; 1/67; 1/66; 1/82; 1/84; 1/74; 1/81; 3/1; 3/2; 1/88; 1/87; 92; 86; 1/16; 1/14; 1/129; 84; 1/11; 130/5; 119/1; 6; 33; 35/9; 36/7; 155; 34/7; 61; 34/2; 13/3; 136/4; 38; 32; 31/6; 13/8; 13/42; 13/41; 31/2; 29/2; 12/15; 12/13; 12/3; 12/12; 29/3; 62/1; 60; 130/8; 130/7; 124; 132; 17/4; 154/1; 58/1; 1/53; 8/74; 6/24; 6/23; 6/22; 6/21; 6/20; 6/19; 6/28; 6/7; 6/6; 8/214; 6/35; 8/97; 8/116; 8/96; 152; 151; 138/1; 8/126; 6/104; 8/240; 150; 141; 5; 1/141; 6/13; 6/36; 116;
 - jedn. ewid. 280601_1 Giżycko – miasto, obr. 0001 Giżycko, dz. nr: 549; 530/228; 374/1; 530/122; 372;
 - 3) stanowiących teren wód płynących, w związku z art. 20a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0022 Kwiedzina, dz. nr: 390/4; 73;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0026 Martiany, dz. nr: 38;
 - jedn. ewid. 280604_2 Giżycko – gmina, obr. 0014 Sterławki Małe, dz. nr: 210/8; 309/3;
 - jedn. ewid. 280604_2 Giżycko – gmina, obr. 0022 Wrony, dz. nr: 129.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 7 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. Marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, od poniedziałku do piątku w godzinach 12⁰⁰-15⁰⁰, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 538 (w godz. 12.00-15.00), (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, oraz poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/> ePUAP.

9 października**Spotkanie „Warmia na głowie, czyli jak to z czepcem było...”****Lidzbark Warmiński**

Spotkanie o kwiatach i roślinach na warmińskich czepcach i świątecznych odzieniach z regionalistką Izabelą Treutle.

Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.**10 października****Michał Leja w programie „Chciałbym się mylić” – Stand-up****Olsztyn**

„Chciałbym się mylić” to niecodzienne spojrzenie na świat, ogromna dawka dobrego humoru oraz świetna interakcja z publicznością - rozrywka na najwyższym poziomie. Czy Michał Leja się myli? A może tylko chciałby się mylić... sprawdźcie sami!

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. Feliksa Nowowiejskiego 15.**10 października****Koncert „Wszystkie Drogi Prowadzą do Rzymu”****Olsztyn**

Magiczny wieczór z muzyką powstającą od Turynu do Sycylii, skąpany w śpiewności języka włoskiego, z udziałem zagranicznych wokalistów – odtworzymy tam razem atmosferę najśtywniejszych koncertów w San Remo. Pomogą w tym przeboje takie jak „Quando, quando”, „Felicità”, „Miserere”, „Parole, parole”, z których większość opowiada o miłości, bo wiadomo – jak piosenka włoska, to „Grande amore”.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.**10 października****Spotkanie „Zielniki – nasze dzienniki”****Lidzbark Warmiński**

Spotkanie z artystką – plastyczką i ilustratorką książek Anną Sędziwą będzie wypełnione rozmowami na styku natura – sztuka. Punktem wyjścia do rozmowy będę „Zielniki” Stanisława Wyspiańskiego, na podstawie których zobaczymy jak studium rośliny i analiza jej budowy może znaleźć odbicie w sztuce. Obejrzymy też prace i zapoznamy się z twórczością dwóch artystek angielskich: żyjącej w XVIII w. Mary Delany, która swoje słynne dziś wycinanki zaczęła wykonywać w wieku 72 lat (i stworzyła ich prawie tysiąc!) i żyjącej na przełomie XIX/XX w. Edith Holden, której bogato ilustrowane notatki przyrodnicze z 1906 r. zostały opublikowane w formie książki-faksymile „The Country Diary of an Edwardian Lady” i natychmiast zyskały wielką popularność.

Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.**11 października****Wykład „Chciwość”****Olsztyn**

Bohaterka naszych czasów: od grzechu głównego do popularnej cnoty. Wykład polifoniczny prof. UAM dr. hab. Krzysztofa Moraczewskiego oraz Przemka Prasnowskiego (Barak Kultury).

Godz. 18.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Zamkowa.**13 października****ERA śpiewu. Warmia, Mazury – Gwiazdy i Chóry**

Kamil Bednarek, Piotr Cugowski, Renata Przemyk, Natalia Przybysz i Dana Vynnytska zabiorą nas w absolutnie wyjątkową i niepowtarzalną podróż muzyczną. Zaśpiewają piosenki, które znamy i kochamy z towarzyszeniem zjawiskowego olsztyńskiego Chóru ProForma Projekt pod dyrekcją prof. Marcina Wawruka, beatbox'era Zgasa a instrumentarium ograniczy się do nielicznych perkusyjnych „przeszkadzajek”.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.**13 października****Spotkanie autorskie z Przemysławem Witkowskim****Olsztyn**

Bez wroga nie ma faszyzmu. Ekologia? Ruchy antynaukowe? Homofobia? Jaką drogą dotrze do nas jego nowa wersja? Czy jesteśmy w stanie to przewidzieć? Spotkanie z autorem książki „Faszyzm, który nadchodzi”, Przemysławem Witkowskim.

Godz. 18.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Zamkowa.**14 października****Baby Filharmonia****Olsztyn**

Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.**14 października****Rock'n'Rollsztyń****– Farben Lehre****Olsztyn**

Na Kuźniowej Scenie Muzycznej wystąpią: Fervor, Tam gdzie rosną poziomki, Tranzyt, Kuśka, Brothers, Farben Lehre.

Godz. 18.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.**14 października****Festiwal biżuterii, minerałów i skamieniałości****Olsztyn**

Wydarzenie jest dla osób, które są ciekawe świata natury oraz pradawnych stworzeń zamieszkałych na naszej planecie. Wśród prawie 120 metrowego asortymentu znajduje się wiele okazów które, na co dzień można ujrzeć tylko w muzeach. Część okazów firmy zdbi m.in. Muzeum Geologiczne Państwowego Instytutu Geologicznego–Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie oraz Centrum Edukacji Przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Podczas wydarzenia będzie okazja do wzięcia udziału w geologicznych warsztatach oraz do poznania wystawców z różnych części kraju.

Godz. 14.00, ZSO nr 3, ul. Wańkowicza 1.**14 października****Damian Lange/ Solo Act/ Solozofia****Olsztyn**

Akustyczny solowy występ Damiana Lange, którego poznaliśmy już jako wokalistę i muzyka zespołów TRANSSEXDISCO i ROMANTYCY LEKKICH OBYCZAJÓW. Tym razem sam na scenie przy pomocy gitary i śpiewu zaprezentuje autorskie piosenki nie związane ze swoimi zespołami.

Godz. 20.00, Carpenter Inn Irish Pub, ul. Stare Miasto 3.**15 października****Jazz w Filharmonii – Piotr Schmidt Quintet feat. David Dorużka****Olsztyn**

Never Give Up, Sometimes Let Go | Piotr Schmidt – trąbka, David Dorużka – gitara, Paweł Tomaszewski – fortepian, Michał Barański – kontrabas, Sebastian Kuchczyński – perkusja.

Godz. 18.00, sala koncertowa Filharmonii.**15 października****Powiedz TAK...Tomaryniakom****Tomaryny**

WYBIERAMY najlepiej - Wybieramy spacer z psiakami tomaryniakami. Poza spacerami zapraszamy na ognisko z kiełbaskami, ciasta, ekotarg i bazarek dla Tomaryniaków.

Godz. 11.00, Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt, Tomaryny 31.**20 października****Koncert symfoniczny****Olsztyn**

Pascual Osa (Hiszpania) – dyrygent, Łukasz Długosz – flet, Agata Kielar-Długosz – flet, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Juan Crisóstomo de Arriaga – Uwertura D-dur nr 2 do opery The Happy Slaves (Szczęśliwi niewolnicy), Mikołaj Górecki – Raj Utracony/Lost Paradise na 2 flety i orkiestrę, Franz Joseph Haydn – 102 Symfonia B-dur, Hob. I/102.

Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii.**21 października****Dezerter + KMKZ w Olsztynie****Olsztyn**

Dezerter to zespół punkrockowy, który powstał w Warszawie w maju 1981 r. Grupa przyjęła prowokacyjną wówczas nazwę SS-20 (pochodzącą od radzieckich rakiet z głowicami nuklearnymi), którą była zmuszona zmienić w okresie stanu wojennego.

Zespół aktywnie koncertuje nie tylko kraju, ale również w wielu krajach Europy (Czechy, Niemcy, Wielka Brytania, Finlandia) oraz w Stanach Zjednoczonych. Piosenki Dezertera znalazły się na wielu składankach oraz trafiły na ścieżki dźwiękowe kilku filmów (m.in. „Wałęsa. Człowiek z nadziei” w reż. A. Wajdy oraz „Dom zły” w reż. W. Smarzowskiego).

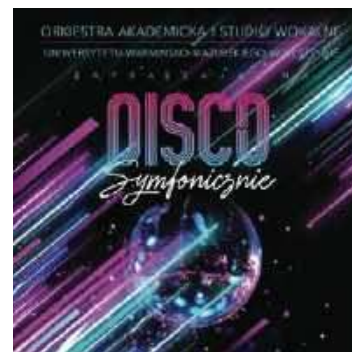
Godz. 20.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.**21 października****Koncert Wiedeński 2 – Orkiestra Księżniczek****Olsztyn**

Koncert Wiedeński 2 to zapierające dech w piersiach, bajkowe kostiumy, które przeniosą widzów do magicznego, wiedeńskiego świata Króla Walca - Johanna Straussa. Nie zabraknie muzycznych żartów, niespodzianek i skeczów. Udowodnimy tym samym, że muzyka łączy pokolenia i nie zna granic. Na scenie pojawią się laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, wirtuozi skrzypiec, fortepianu, wspaniali soliści międzynarodowej estrady, artyści występujący w największych polskich i światowych salach koncertowych. Wzruszają i bawią publikę od wielu lat, za każdym razem przyjmowani owacjami na stojąco.

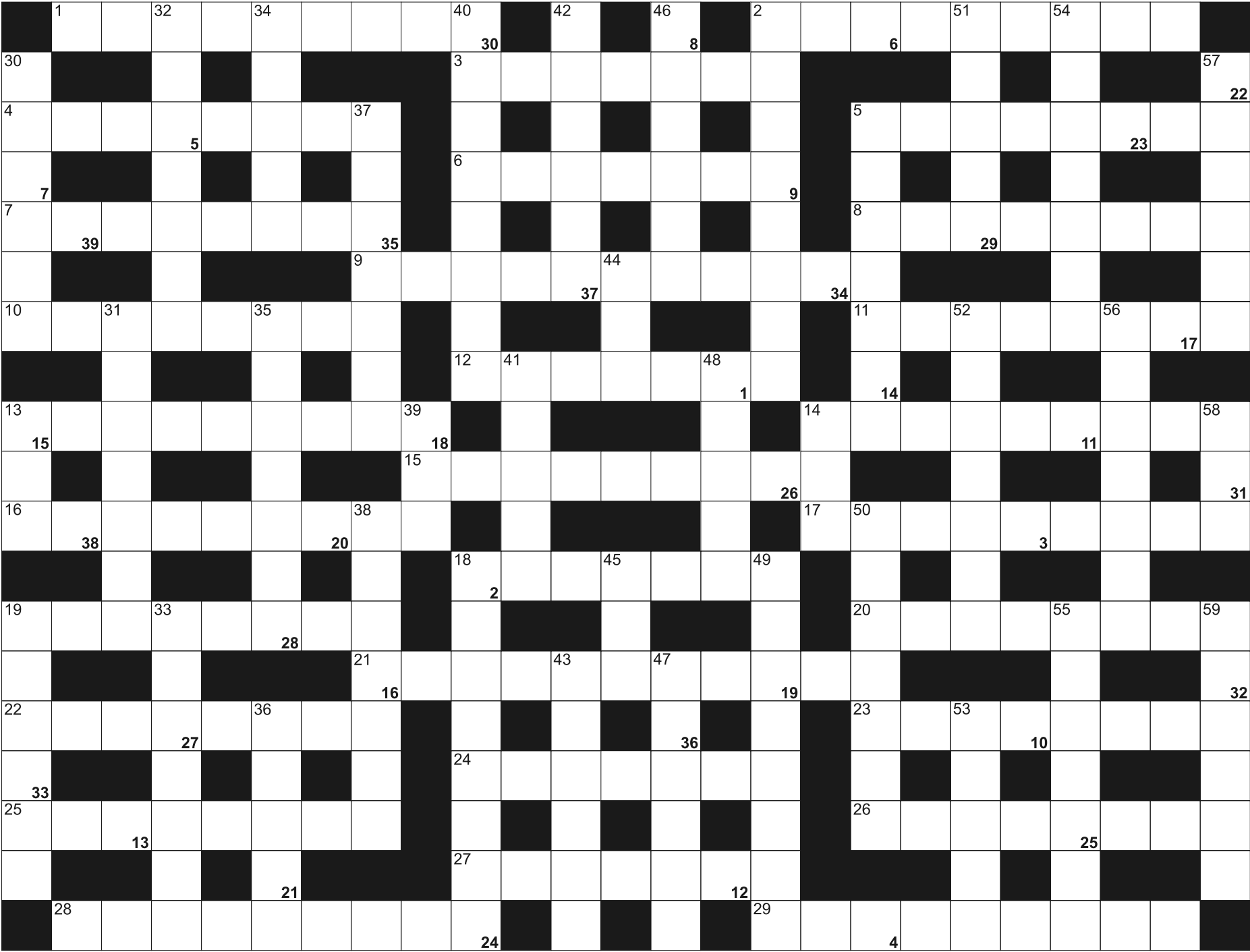
Godz. 20.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.**28 października****Disco Symfonicznie****Olsztyn**

Po sukcesie projektu James Bond Symfonicznie, Orkiestra i Studio Wokalne UWM przygotowały dla Was prawdziwą bombę. Przeniesiemy Was w lata 70-te, aby przypomnieć największe hity muzyki disco w symfonicznych aranżacjach.

Wystąpią: Orkiestra Akademicka i Studio Wokalne UWM Rafał Krauze – Dyrygent, Konferansjer Urszula Bojerszo – Przygotowanie wokalne.

Godz. 18.00, Centrum Konferencyjne UWM, ul. Dybowskiego 11.**HELIOS REPERTUAR****Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16****ŚWIĘTO OGNI: 12:45,****17:00, 18:45, 21:15****EGZORCYSTA: Wyznawca****/ napisy: 13:30, 15:15,****17:45, 20:45****PIŁA X / napisy: 14:30,****19:30, 21:00****DOPPELGÄNGER.****Sobowtór: 16:00, 18:30****TWÓRCA / napisy: 15:30,****19:15****MOJE WIELKIE****GRECKIE WESELE 3****/ napisy: 12:00, 17:15****ZIELONA GRANICA:****12:30, 15:00, 20:30****TEŚCIOWIE 2: 14:50,****18:15, 20:15****KOSMICI W MOJEJ****SZKOLE / familijny / od 6 lat****/ dubbing: 13:00, 15:40****O PSIE, który jeździł koleją:****13:00****MIEDZY NAMI ŻYWIOŁAMI****/ familijny / od 7 lat /****dubbing: 12:15**

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39			

POZIOMO: 1) Sejm z Senatem; 2) oficjalna uroczystość; 3) obchodzi imieniny 24 grudnia; 4) wyparta przez piłę spaliniową; 5) drzewa owocowe; 6) oddział chorób wewnętrznych; 7) jeździ po lodzie; 8) Holmes, słynny detektyw; 9) drugi najwyższy szczyt w Alpach Berneńskich; 10) szukał go Pan Kleks; 11) sprawdzana w klasie; 12) odkryta przez Kolumba; 13) inaczej reperować; 14) Wyspy Żółwie; 15) twardszy dżem; 16) wyodrębniona część miasta; 17) licznik w taksówce; 18) ubijak do mięsa; 19) druk do wypełnienia; 20) wypatrywana w Wigilię; 21) działanie matematyczne; 22) tibia, podstawowa kość goleni; 23) trzecie co do wielkości miasto Australii; 24) mieszka na Grenlandii; 25)

parlament Królestwa Norwegii; 26) najwyższa góra w Ghanie; 27) fińskie miasto ze skocznią Ruka; 28) kraina geograficzna na terenie Argentyny i Chile; 29) osoba z chorobą układu nerwowego. **PIONOWO:** 2) słynny uwodziciel włoski; 5) nazywana głuchą pokrzywą; 13) graniczyła z RFN; 14) ...-Chefer, miasto proroka Jonasza; 18) nauczycielka zwierząt; 19) wszczepiona żyła omijająca tętnicę; 30) dawna, typowa carska kara; 31) wierna kopia samochodu lub broni; 32) rzeka w Bełchatowie; 33) miasto dzieciństwa Jezusa; 34) imię żeńskie; 35) Cyprian, nigeryjski pisarz "Jagua Nana"; 36) uciekinier, dezert; 37) o mieszkance

Strasburga; 38) zoolog zajmujący się wielorybami; 39) nocny motyl; 40) opiekunka Zosi w "Panu Tadeuszu"; 41) wypływa z bajki; 42) producent gum do żucia; 43) człowiek niskiego wzrostu; 44) Ce dla chemika; 45) opłata na granicy; 46) Kasprowy w Tatrach; 47) np. szerokość; 48) misie z Australii; 49) stolica Jamajki; 50) najstarszy dział matematyki; 51) z półkami i szufladami; 52) popularny gatunek żółtego sera; 53) stan USA z parkiem Yellowstone; 54) niemiecki producent autobusów; 55) morderca; 56) ojciec Władysława II Jagiełły; 57) patrzeć ukradkiem; 58) szpitalny oddział ratunkowy; 59) inaczej oskomian, roślina.

SUDOKU

7	5		4		1		9
	3			6		2	7
	6			1	3	8	
			3	9			2
		7	1		2		8
2		9		8			
5		6		1	8	4	
	7			8	2	5	
			3	4	5		6

1262

			2		7		
1				3		6	5
		6		1		4	
		2		4	8	6	3
	3			5		8	2
							9
4			3			7	
		1		9		8	2
	5				6	9	1

1263

3	2	1		9	4		5
				1			8
	5	4	7	2	6		3
		9	6		2	3	
7	4	6					
2			9		8		
4						1	
	7			5			
6			3		1		7

1264

GO

#rzetelnaGO

RZETELNE DZIENNIKARSTWO



JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!

1886 ^{137 LAT} 2023

BĄDŹ

NA BIEŻĄCO!

KONSTAL PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Transport cały kraj
 Montaż **GRATIS**
 Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

2823otbr-a-G

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

57,3 M2, 4 pokoje z kuchnią i balkonem, piwnicą 3 m2, I piętro, obustronne szczytowe, spółdzielcze własnościowe, czynsz 720 zł, cena 459.546, atrakcyjne położenie centrum, 669-272-506

do wynajęcia

WYNAJME mieszkanie osiedle Mazurskie 1500 +energia, 514-417-925

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

PANIĄ do sprzątania domu, 605-635-949

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 608-627-353

USŁUGI

budowa | remont

POLBRUK, 502-811-658

RÓŻNE

sprzedam

SPRZEDAM amura, karpia i tołpygę, Bornity 18, gm.Pieniężno, 669-483-895.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

GAZETA OLSZTYŃSKA
 reklama@gazetaolsztynska.pl

89 539 77 77

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI

(wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń,
OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
 czynne w godz. 7.00-15.00
 soboty – nieczynne
 tel. 89-539-74-80,
 b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń,
ELBLĄG, ul. Rybacka 35
 tel. 55-236-18-02
 pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-c-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną postugę

103923opb1-c-P



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-f-M

pozegnania.net

Wyraź swój żal i zapal
wirtualną świeczkę

GAZETA
OLSZTYŃSKA

31419opb1-A 2x2-M

IGA ŚWIĄTEK ZDOBYŁA PEKIN

TENIS \\ Iga Świątek zaskakująco łatwo wygrała z Rosjanką Ludmiłą Samsonową 6:2, 6:2 w finale tenisowego turnieju WTA na twardych kortach w Pekinie. Dla wiceliderki światowego rankingu to piąty tytuł w tym sezonie, ale pierwszy rangi WTA 1000.

**Iga Świątek (Polska) – Ludmiła Samsonowa (Rosja)
6:2, 6:2.**

22-letnia raszynianka w Pekinie z meczu na mecz prezentowała coraz lepszą formę i widać było, że odzyskała swój rytm po lekkim kryzysie, który dopadł ją w trakcie wielkoszlemowego US Open i z którym wciąż zmagala się podczas pierwszej imprezy w Azji – w Tokio.

Po drodze do finału wyeliminowała m.in. dziesiątą w światowym rankingu Francuzkę Caroline Garcia oraz trzecią Amerykankę Cori „Coco” Gauff. Samsonowa, 22. w zestawieniu



Fot. PAP/EPA/Mark R. Cristino

Kolejną imprezą, w której Polka weźmie udział będzie turniej WTA Finals

WTA, w półfinale pokonała piątą raketę świata Kazażkę Jelenę Rybakinę.

Polka rozpoczęła niedzielne spotkanie nerwowo, jednak jej rywalka również nie wystrzegala się błędów, co znacząco pomogło jej utrzymać podanie w pierwszym gemie. Później zdecydowanie wzmoc-

niła serwis, a wykorzystując pomyłki Samsonowej, zdołała ją przełamać i objąć prowadzenie 5:2. Rosyjska tenisistka dołożyła kolejne błędy, Świątek natomiast spokojnie i cierpliwie tylko czekała na takie okazje. Dzięki temu ponownie wygrała gema przy jej serwisie i całego seta 6:2.

W drugiej partii Świątek już w drugim gemie serwisowym Samsonowej ją przełamała, ponownie wykorzystując jej liczne błędy – dzięki utrzymywaniu własnego podania miała już przewagę 4:1. Pojedyncze skuteczne zagrania przy siatce Rosjanki nie wystarczyły jej, by zatrzymać spokojną i solidną wiceliderkę światowego rankingu. Zdołała co prawda wygrać jeszcze jednego gema przy swoim serwisie, ale w ostatnim ponownie została przełamana i wiceliderka światowego rankingu po raz kolejny triumfowała 6:2, po raz pierwszy zdobywając tytuł w Pekinie.

Samsonowa w całym spotkaniu popełniła sześć

podwójnych błędów serwisowych, natomiast Świątek ani jednego. W sumie Rosjanka miała na koncie 26 niewymuszonych pomyłek, Polka żadnej.

Był to trzeci pojedynek tych tenisistek, do tej pory raszynianka nie poniosła jeszcze porażki z rosyjską zawodniczką.

Świątek została tym samym drugą Polką, która wywalczyła tytuł w stolicy Chin. Wcześniej Agnieszka Radwańska triumfowała w tej imprezie w 2011 i 2016 roku.

Za zwycięstwo w turnieju 22-letnia raszynianka otrzyma 1,32 mln dolarów premii oraz 1000 punktów do rankingu, dzięki czemu znacząco

odrobi stratę do liderki Białorusinki Aryny Sabalenki. W najnowszym notowaniu będzie do niej tracić 465 punktów. Kwestia tego, która z nich zakończy rok na pierwszym miejscu w światowym zestawieniu, rozstrzygnie się podczas kończącej sezon imprezy WTA Finals w meksykańskim Cancun, która zostanie rozegrana w dniach 29 października – 5 listopada.

To dla Świątek piąty tytuł w tym roku, a pierwszy rangi WTA 1000. Po raz pierwszy w karierze w jednym sezonie zwyciężyła w imprezie każdej rangi cyklu WTA. W sumie ma na swoim koncie 16 triumfów w turniejach WTA.

ŹRÓDŁO: PAP

O PIŁCE

EKSTRALIGA \\ Historyczne zwycięstwo Stomilank

Stomilanki Olsztyn – Medyk Konin 1:0 (1:0)

1:0 – Kamala (38)

Stomilanki: Maleah – Osajkowska, Kędzia (51 Libera), Silny, Skrzypińska, Vidal, Sokołowska, Contreras, Kałużna (87 Korzec), Drag, Kamala (56 Cupertino)
Stomilanki Olsztyn wygrały swoje pierwsze spotkanie w rozgrywkach Orlen Ekstraligi kobiet. Olsztynianki pokonały 1:0 Medyk Konin. Do tego spotkania olsztynianki były jedynym zespołem, który nie miał na swoim koncie zwycięstwa. Przypomnijmy, że podopieczne Dariusza Maleszewskiego sezon zaczęły od bezbramkowego remisu ze Śląskiem Wrocław, a potem już tylko przegrywały. Przełamanie w końcu nadeszło, a nastąpiło to w meczu z Medykiem Konin (w latach 2014-2017 czterokrotny mistrz Polski). W pierwszej połowie spotkania olsztynianki miały sporo klarownych sytuacji do strzelenia bramki i raz się udało pokonać bramkarkę Medyka. Bramkę – jak się później okazało – na wagę trzech punktów zdobyła Weronika Kamala. Sędziowie w protokole zapisali tę bramkę jako trafienie samobójcze zawodniczki Medyka – Omowumi Stella Oshobukola.
– To był ciężki mecz – powiedział po meczu Dariusz

Maleszewski, trener Stomilank. – Zarówno oni, jak i my chcieliśmy w tym meczu zdobyć punkty. Cieszę się, że po wyprowadzeniu szybkiej kontry zdobyliśmy bramkę. Można powiedzieć, że Medyk napierał na nas, a my graliśmy kontram. Mogliśmy zdobyć bramkę na 2:0. Do końca spotkania Medyk starał się napierać i wyrównać stan rywalizacji. Pokazaliśmy ogromną determinację, aby zdobyć trzy punkty. Bardzo się z tego cieszę. Duże słowa pochwały dla zespołu, bowiem walczył do końca. Same emocje po meczu pokazały, że jesteśmy bardzo szczęśliwi. Wydaje mi się, że to już koniec „płatania frycowego” po awansie. Po każdym meczu nas wszyscy chwalili i mówili, że jesteśmy bardzo trudnym przeciwnikiem. Nam jednak potrzebne są punkty i w dzisiejszym meczu w końcu je zdobyliśmy. Patrzymy na kolejne spotkania i będziemy chcieli w kolejnych meczach także zdobyć punkty. Taki jest cel, takie jest zadanie. Za tydzień piłkarki Stomilanki zagrają na wyjeździe w Tczewie z Pogonią. Kolejne spotkania odbędą się dopiero w listopadzie.

LIGA KONFERENCJI \\ Europejska Unia Piłkarska (UEFA) wszczęła śledztwo w sprawie wydarzeń w czwartek późnym wieczorem w Alkmaar, gdzie po meczu Ligi Konferencji doszło do przepychanek i za-

trzymania dwóch zawodników Legii Warszawa. „Zgodnie z art. 31 ust. 4 Regulaminu Dyscyplinarnego UEFA inspektorzy ds. Etyki i Dyscypliny UEFA zostali wyznaczeni do przeprowadzenia śledztwa w sprawie incydentów, które miały mieć miejsce po meczu fazy grupowej Ligi Konferencji UEFA pomiędzy AZ Alkmaar a Legią Warszawa, rozegranym 5 października 2023 w Holandii” – głosi krótki komunikat UEFA. Po zakończonym późnym wieczorem w czwartek meczu w Alkmaar, przegranym przez warszawski zespół 0:1, na terenie obiektu klubowego doszło do przepychanek, naruszono nietykalność cielesną kilku członków polskiej ekipy, a dwaj zawodnicy Legii, Portugalczyk Josue i Serb Radovan Pankov, zostali przez holenderską policję wyprowadzeni z autokaru i przewiezieni na komisariat. W sprawę zaangażował się właściciel i prezes stołecznego klubu Dariusz Mioduski, który – jak widać na nagraniach z nocnych zajść – był mocno szarpany i popychany przez funkcjonariuszy. Mioduski chciał pojechać na komisariat razem z aresztowanymi piłkarzami, ale mu nie pozwolono. Po długim oczekiwaniu autokar Legii z pozostałymi zawodnikami został wypuszczony i mógł opuścić stadion. Polska ekipa bez zatrzyma-

nych piłkarzy wróciła w piątek południe do Warszawy. „(...) Areszt piłkarzy ma stworzyć wrażenie, że są czemuś winni. Próbowaliśmy jechać z zawodnikami na komisariat, ale zostałem brutalnie odepchnięty. Trener i kierownik drużyny mieli jechać z piłkarzami, lecz zostali wywiezieni zupełnie gdzieś indziej. Takie są fakty. Przekazano nam, że Josue i Pankov zostali przewiezieni do Amsterdamu, a jednak zostali w Alkmaar. Wynajęliśmy bardzo dobrego holenderskiego prawnika. Nasi piłkarze są w trakcie przesłuchań” – informował Mioduski ok. godz. 14 po powrocie do Warszawy, na specjalnej konferencji prasowej. W piątek wieczorem rzecznik prasowy Legii Bartosz Zastawski poinformował PAP, że Josue i Pankov wracają do Warszawy. „Josue i Pankov byli przesłuchiwać w swoich ojczystych językach, czyli w portugalskim i serbskim, w obecności prawnika. Mamy nadzieję, że będą do dyspozycji trenera w niedzielę w bardzo ważnym meczu z Rakowem Częstochowa” – wyjaśnił Zastawski. Według holenderskiego dziennika „De Telegraaf” Josue i Pankov rzekomo zaatakowali ochroniarza klubu AZ Alkmaar przy wyjściu ze stadionu do autobusu zawodników. Ochroniarz miał trafić do szpitala ze złamaną ręką i wstrząśnieniem mózgu.

MLS \\ Były napastnik piłkarskiej reprezentacji Anglii Wayne Rooney zrezygnował z prowadzenia zespołu amerykańskiej Major League Soccer (MLS) DC United – poinformował oficjalnie klub. Zawodnikiem tego zespołu jest reprezentant Polski Mateusz Klich. Jak wynika z komunikatu, „obie strony rozstały się za obopólnym porozumieniem”. 37-letni Rooney przyznał, że powodem jego decyzji jest fakt, że zespół stracił szansę awansu do fazy play-off ligi MLS. „To właściwy moment. Zrobiłem wszystko, co mogłem, aby doprowadzić ten klub do fazy play-off. Nie udało się, jestem za to odpowiedzialny, nie wykonalem postawionego mi zadania” – powiedział Rooney. Klich jest zawodnikiem zespołu z Waszyngtonu od stycznia 2023. Były piłkarz Leeds United podpisał dwuletni kontrakt, z opcją przedłużenia do 2025 roku. Rooney prowadził DC United od lipca 2022. Wcześniej jako zawodnik występował w Manchesterze United w angielskiej Premier League w latach 2004-2017. Jest najlepszym strzelcem w historii klubu. Jest także czołowym strzelcem reprezentacji Anglii – wystąpił w 120 meczach, w których strzelił 53 bramki. Od 2020 roku pracował jako trener w angielskim klubie Derby County, zrezygnował

w czerwcu 2022 z powodu słabych wyników. Zespół nie utrzymał się w Championship (drugi poziom rozgrywek).

CIĘKAWOSTKI \\ Neymar, piłkarska gwiazda saudyjskiego Al-Hilal, w weekend ogłosił radosną nowinę. Brazylijczyk w mediach społecznościowych podał, że wraz ze swoją partnerką Bruną Biancardi doczekali się córeczki. „Nasza Mavie przybyła, aby dopełnić nasze życie” – napisał brazylijski piłkarz. „Witaj, córko! Jesteś już przez nas bardzo kochana... dziękujemy, że nas wybrałaś” – dodał. Na udostępnionych zdjęciach widać szczęśliwą parę całującą dziecko, a na jednym widać Neymara kąpiącego Mavie. Ogłoszenie wywołało lawinę gratulacji od gwiazd i fanów z całego świata. Al-Hilal, do którego zawodnik dołączył latem z francuskiego giganta Paris Saint-Germain, kilka minut po ogłoszeniu pogratulował mu powiększenia rodziny w portugalskim poście na platformie X. W kwietniu para ogłosiła, że spodziewa się ich pierwszego wspólnego dziecka. Biancardi dokumentowała ciążę na swoim koncie w mediach społecznościowych. Brazylijczyk wychowuje 12-letniego syna Daviego Luccę, którego matką jest jego była partnerka Carolina Dantas.

ŹRÓDŁO: PAP

PIŁKARSKIE SKANDALE, CZYLI CIEMNA STRONA FUTBOLU

PIŁKA NOŻNA \\ Futbol jest najpopularniejszym sportem na świecie. Gdy zestawimy to z faktem, że właśnie w tej dziedzinie sportu są największe pieniądze, a co za tym idzie pokusy, to nie może dziwić fakt, iż w wielkiej piłce często dochodzi do wielkich afer.

WSCHODZĄCA GWIAZDA RUMUŃSKIEGO FUTBOLU NAMIĘTNYM... KOKAINIARZEM

Sprawa dotyczy niegdyś świetnie zapowiadającego się rumuńskiego napastnika Adriana Mutu. Otóż ten superszybki snajper kroczył od klubu do klubu, by znaleźć się w wakacje 2003 roku w angielskiej Chelsea F.C., skąd trafił z włoskiej Parmy. O wielki talent rumuńskiej piłki biło się wówczas wiele klubów, ale jak pokazał czas, nie mieli czego żałować. Adrian Mutu okazał się posiadać jeszcze większy talent do samozniszczenia, tj. wspomagania swojej kariery... kokainą. Mutu na Wyspach był bohaterem wielu kontrowersji, m.in. był stałym bywalcem nocnych klubów. Generalnie nie funkcjonował zgodnie z zasadami tzw. sportmanship – odpowiedniego prowadzenia się zawodnika podczas kariery piłkarskiej – poprawne odżywianie się, odpowiednia ilość wypoczynku i zero używek. Adrian Mutu nie poddał temu zadaniu i po wstępnym zawieszeniu Chelsea pozbyła się „zabawowego” napastnika. Warto również wspomnieć, że Mutu przeszedł w późniejszym okresie czasu operację serca, które było naruszone jego imprezowym trybem życia. No cóż, jeden z kolejnych zmarnowanych talentów światowej piłki...

ESCOBAR STRZELA SAMOBÓJĄ – ZAMACHOWCY ODSTRZELIWUJĄ ESCOBARA

Niefortunny kolumbijski obrońca, Andres Escobar, został zamordowany w czerwcu 1994 roku, tuż po tym, jak reprezentacja narodowa Kolumbii została wyeliminowana z Mistrzostw Świata 1994 w Stanach Zjednoczonych. W zasadzie Kolumbię nieszcześnie sposobem wyeliminował właśnie



Diego Maradona (z prawej), w odróżnieniu od Leo Messiego (z lewej), był bohaterem licznych skandali

Escobar – wszyscy fani piłki nożnej pamiętają jego gol samobójczy, który okazał się śmiertelny dla samego niefortunnego sprawcy. Andres Escobar został zastrzelony najprawdopodobniej przez handlarzy narkotyków, którzy stracili wielkie pieniądze na zakładach bukmacherskich z powodu samobójstwa tego czołowego wówczas kolumbijskiego defensora.

MEKSYK NA DOPINGU

Na skutek testów antidopingowych przeprowadzonych przed Złotym Pucharem w 2011 roku pięciu czołowych piłkarzy meksykańskiej reprezentacji narodowej w piłce nożnej zostało złapanych na doping. Bramkarz Memo Ochoa, napastnik Christian Bermudez, jego kolega z ataku, Sinha, obrońca Edgar Duenas i kolejny defensor, Francisco Rodriguez – wszyscy oni zostali uznani przez krajową federację za winnych. Meksykańscy reprezentanci mieli rzekomo zjeść... zanieczyszczone mięso kurczaka. W kraju, w którym każdy przypadek „koksowania” jest

tłumaczony skażonym mięsem (głośny przypadek złapania na doping boksera Canelo Alvareza był tłumaczony tym, że zjadł on rzekomo zanieczyszczone „koksami” mięso krowy). Wpadka meksykańskich piłkarzy reprezentacyjnych była dużym upokorzeniem dla krajowej federacji. Jej władze szybko się jednak otrząsnęły z szoku, a pozostali reprezentanci jakoś dali sobie radę bez nakokszowanych kolegów i zdobyli Złoty Puchar. Było to możliwe dzięki wspaniałej formie dwóch tuzów meksykańskiej kadry – Giovanniego Dos Santosy i Javiera Hernandezy.

BRAZylijskie PROBLEMY Z PRAWEM

Przy organizowaniu Mundialu 2014 władze brazylijskiej federacji, jak i te rządowe, miały sporo problemów. Niemal ostatnim rzutem na taśmę udało się kontraktorom wybudować przewidzianą na ten międzynarodowy turniej infrastrukturę. Ponadto wielu działaczy i polityków pracujących przy organizacji Mistrzostw

Świata 2014 finalnie odpowiadało przed sądami za korupcję, jakiej się dopuszczali. Summa summarum mundial odbył się bez większych wpadek.

ROMANS WAYNE ROONEYA

Wayne Rooney był bohaterem wielkiego skandalu, którego notabene sam był sprawcą. Otóż szalejący wówczas w szeregach Manchesteru United utalentowany napastnik wdał się w romans z luksusową prostytutką, tzw. call girl. Na dodatek żona Rooneya – Coleen, była akurat w ciąży. Sprawa odbiła się szerokim echem w brytyjskiej prasie brukowej, która już niejednemu tuzowi potrafiła namieszać w karierze zawodniczej. Gdy afera nieco przycichła, Rooney podpisał kolejny kontrakt z Manchesterem United.

AFERA CALCIOPOLI

W 2006 roku włoską sceną piłkarską wstrząsnął potężny skandal. Okazało się, że wiele włoskich klubów było zamieszanych w nominowanie sędziów na określone mecze, a co za tym idzie przypadki ich korumpowania. Me-

diami, które opisywały i śledziły rozwój afery, najbardziej wstrząsnęło to, że brały w niej udział czołowe włoskie kluby najwyższej klasy rozgrywkowej. Finalnie Juventus został pozbawiony dwóch tytułów mistrzowskich (z 2005 i 2006 roku) i zdegradowany / relegowany do Serie B. W sprawę zamieszany był także m.in. AC Milan, ale ten również zasłużony dla włoskiej piłki klub nie został ukarany tak dotkliwie jak Juventus. Ten ostatni spędził w niższej klasie rozgrywkowej zaledwie jeden sezon, by błyskawicznie powrócić do Serie A.

NIEMIECKI SĘDZIA USTAWIA MECZE KRAJOWEJ LIGI... I PRZYNAJE SIĘ DO WSZYSTKIEGO!

Niemiecki sędzia Robert Hoyzer znalazł się na radarze śledczych z krajowej federacji piłkarskiej, którzy podejrzewali go o ustawienie meczu pucharowego, w którym grał F.C. Hamburg. Początkowo ten uznany niemiecki arbiter wyparł się jakichkolwiek zarzutów, ale następnie przyznał się do winy i obiecał przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości i władzom federacji „sprzedanie” całej wiedzy, jaką posiada o ustawianiu spotkań, w tym z jego udziałem. Na czym polegał walek (pazernego zapewne) sędziego? Otóż w meczu F.C. Hamburg z S.C. Paderborn przyznał na korzyść tej drugiej drużyny dwa rzuty karne i odesłał do szatni zawodnika z Hamburga.

„Oskarżenia, jakie zostały podniesione pod moim adresem, są prawdziwe. Żałuję mojego zachowania i przepraszam. Mam udokumentowany cały przebieg mojej «przestępczej» działalności i zamierzam przekazać tę wiedzę śledczym, w tym nazwiska piłkarzy zamieszanych w ten skandal”.

CZESCY PIŁKARZE ŚWIĘTUJĄ URODZINY ŻONATEGO KUMPLA... Z CALL GIRLS

Ach, te call girls – piłkarze jakoś mają do nich słabość. Lider czeskiej kadry, malutki Tomas Rosický wraz z kolegami także nie mógł oprzeć się urokowi takich dam – panowie zostali przyłapani późną nocą w towarzystwie prostytutki, a dokonała tego jedna z dziennikarek, która udawała fankę czeskich piłkarzy. Zapytany o całą sprawę Tomas Rosický powiedział, że dokładnie pamięta, co się zdarzyło, i dodał, iż sprowadzenie pań do towarzystwa było sposobem na celebrowanie urodzin kolegi z kadry, Tomasza Ujfalusiego. Dodajmy, że żonatego... Na czeskich kadrowiczów spłynęła fala krytyki i nie pomógł im nawet fakt, że z prostytutkami „grali” wosłabieniu – ich było pięciu, a dziewczyn aż sześć.

DIEGO MARADONA I KOKAINA

Wraz z niesamowitym talentem argentyńskiego mikrusa poszło jego uwielbienie do kokainy. Fanom talentu Maradony wydaje się, że wpadł on w szpony nałogu, gdy już posmakował wielkiej piłki. Otóż nie jest to prawda. Diego „ćpał” od małego, do czego przyznał się sam w jednej z książek na swój temat. Przechodził nawet już za młodziemiaszka leczenie w klinice odwykowej. Poskutkowało, dopóki Argentyńczyk nie zarobił dużej forsy, którą to następnie wydawał podczas swojej kariery m.in. na kokainę. Niektórzy eksperci twierdzą, że gdyby nie problemy, to Diego Maradona osiągnąłby znacznie więcej. Jakby nie patrzeć, to i tak powiodło mu się znacznie lepiej niż przeciętnemu koneserowi kokainy.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

Artykuł z pewnymi zmianami pierwotnie ukazał się na portalu bigfootball.pl

CONCORDIA I GKS NA ZWYCIĘSKIM SZLAKU

III LIGA\\ Concordia Elbląg w końcu przerwali złą passę, pokonując na własnym stadionie Pilicę Białobrzegi 2:0. Swoje spotkanie wygrał też GKS Wikielec. Podopieczni Damiana Jarzembowskiego w Białymstoku 2:1 pokonali drugi zespół Jagiellonii.



Concordia dość łatwo rozprawiła się z zamykającą tabelę Pilicą Białobrzegi

Concordia Elbląg — Pilica Białobrzegi 2:0 (1:0)
1:0 — Sionkowski (41), 2:0 — Danowski (66)

CONCORDIA: Sasiak — Jakubowski, Szpucha, Bukacki, Szmydt, Kopka, Danowski (76 Drewek), Mroczo, Sionkowski (66 Bartosiński), Jońca, Rękawek (57 Maćkowski).

W czwartek nowy trener Mateusz Sobieraj poprowadził pierwszy trening, a w sobotę w debiucie na ławce trenerskiej poprowadził swoją drużynę do zwycięstwa.

Do meczu gospodarze przystąpili bez kontuzjowanych Joao Augusto, Macieja Kaczorowskiego i Pawła Pytlewskiego. Zadaniem w tym spotkaniu dla Concordii było wywalczenie trzech punktów. Zawodnicy tym razem zrealizowali swój cel, dzięki czemu opuścili strefę spadkową.

Pojedynek lepiej rozpoczęli goście. Już na początku meczu groźnie strzelał Aleksander Stawiarz, ale niebezpieczeństwo w ostatniej chwili zażegnał bramkarz gospodarzy Dominik Sasiak. W pierwszych 20 minutach gry lepiej prezentowała się Pilica, ale z cza-

sem gra się wyrównała i coraz częściej do głosu dochodzili elblążanie.

W 36 minucie gospodarze powinni otworzyć wynik meczu. Mateusz Szmydt zagrał do nieobstawionego w polu karnym Jakuba Rękawka, a ten, mając przed sobą tylko bramkarza gości Bartosza Ziółko, huknął z siedmiu metrów wysoko nad poprzeczką.

Pięć minut później popularne „słoniki” miały się z czego cieszyć. Po kolejnej akcji ofensywnej Kacper Sionkowski uderzył z pola karnego i bramkarzowi gości nie pozostało nic innego, jak tylko wyjąć piłkę z siatki.

Jeszcze przed przerwą groźnie zaatakowała Concordia, ale piłka po strzale głową Rękawka minęła światło bramki.

Po przerwie cały czas gra toczyła się pod dyktando Concordii. Już na początku zespół miał dwie znakomite sytuacje, ale ze skutecznością było na bakier. Od 60 minuty zespół trenera Sobieraja grał w przewadze jednego zawodnika, gdyż Patryk Walasek za dwie żółte kartki zobaczył czerwony kartonik i tym samym osłabił swoją drużynę.

Od tego momentu prze-

waga elblążan była jeszcze bardziej widoczna. Goście wyprowadzali sporadyczne kontry, które kończyły się przed polem karnym miejscowej drużyny.

W 66 minucie przed polem karnym sfaulowany został Łukasz Kopka. Do rzutu wolnego z 17 metrów podszedł Bartłomiej Danowski. Strzelił pod poprzeczkę i za chwilę wpadł w objęcia kolegów. Po tej bramce były kolejne szanse na zmianę wyniku, ale skuteczność piłkarzy Concordii pozostawiała wiele do życzenia. Nawet w 89 minucie gry Kopka nie potrafił wykorzystać rzutu karnego, strzelając metr obok bramki.

JERZY KUCZYŃSKI

Jagiellonia II Białystok — GKS Wikielec 1:2 (1:1)
0:1 — Jankowski (5 k), 1:1 — Alves (36), 1:2 — Wacławski (89)

GKS: Rutkowski — Jajkowski, Kacper, Jackowski, Jankowski, Filipczyk (60 Otręba), Szypulski (85 Licznarski), Rosoliński, Kordykiewicz, Sobociński (85 Dąbrowski), Kalisz (71 Wacławski)

GKS Wikielec wygrał czwarte spotkanie w tym sezonie i wskoczył na środek ligowej tabeli.

Po zmianie stron GKS mógł szybko wyjść na prowadzenie, ale drugi raz na listę strzelców z rzutu karnego nie trafił Jankowski. Bramkę na wagę cennych trzech punktów padła pod koniec spotkania. Pięknym strzałem „nożycami” popisał się rezerwowy Tomasz Wacławski.

Zespół z Gminy Iława jest niepokonany w lidze od czterech spotkań. W dwóch ostatnich meczach GKS wywalczył komplet punktów.

— SŁOWA UZNANIA DLA MOICH PIŁKARZY ZA TO SPOTKANIE — POWIEDZIAŁ PO SPOTKANIU DAMIAN JARZEMBOWSKI, TRENER GKS-U. — POKAZALIŚMY CHARAKTER, WYJEŻDŻAJĄC NA SPOTKANIE O 5 RANO. NIEKTÓRZY MUSIELI WSTAĆ PO GODZINIE 3 W ŚRODKU NOCY. PRZYJECHALIŚMY I NIE SZUKALIŚMY ŻADNYCH WYMÓWEK. BYLIŚMY NAJLEPSZĄ WERSJĄ SIEBIE. CHŁOPAKI SIĘ WSPIERALI I UZUPEŁNIALI. MOŻEMY TYLKO ŻAŁOWAĆ STRACONEJ BRAMKI W PIERWSZEJ POŁOWIE, BO BYLIŚMY ZESPOŁEM DYKTUJĄCYM WARUNKI. CAŁY CZAS DĄŻYLIŚMY

DO ZWYCIĘSKIEJ BRAMKI, CHOCIAŻ PEWNIEMO Z REMISU TEŻ BYŚMY BYLI ZADOWOLENI. PIĘKNA BRAMKA „WACKA” BYŁA PODSUMOWANIE NASZEJ GRY NA TYM CIĘŻKIM TERENIE.

Za tydzień GKS u siebie zmierzy się z czołową drużyną ligi — GKS-em Bełchatów.

EM

Wyniki 11. kolejki

Mławianka Mława — Świt Nowy Dwór 2:3; Legionowo — Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:2; Olimpia Zambrów — Victoria Sulejów 3:1; Legia II Warszawa — ŁKS Łomża 2:1; Broń Radom — Unia Skierniewice 0:1; Pelikan Łowicz — Pogoń Grodzisk Mazowiecki 2:1.

TABELA PO 11 KOLEJKACH

1. Lechia	28	25:12
2. Świt	23	24:10
3. Bełchatów*	20	17:11
4. Pelikan	20	19:10
5. Victoria	20	16:11
6. Pogoń	19	24:13
7. Legia II	19	22:12
8. Unia	15	18:17
9. Wikielec	15	14:15
10. Broń	13	12:15
11. Jagiellonia	11	18:18
12. Olimpia	11	16:17
13. ŁKS	11	14:21
14. Concordia	11	10:22
15. Mławianka	9	14:23
16. Legionowo	9	11:23
17. Warta*	8	9:17
18. Pilica	6	10:28

* mecz mniej



GKS Wikielec w tym sezonie wygrał już cztery spotkania

MAMY TO! POLSCY SIATKARZE JADĄ NA IO!

SIATKÓWKA \\ Biało-Czerwoni po pokonaniu w Xi'an Holandii 3:1 (21:25, 25:17, 25:22, 29:27) zapewnili sobie awans na igrzyska olimpijskie w Paryżu. W ostatnim meczu turnieju kwalifikacyjnego Polska pokonała Chiny 3:2 (25:20, 20:25, 22:25, 25:9, 16:14).

Polska – Holandia 3:1 (21:25, 25:17, 25:22, 29:27).

Polska: Bartosz Bednorz, Norbert Huber, Marcin Janusz, Łukasz Kaczmarek, Jakub Kochanowski, Wilfredo Leon – Jakub Popiwczak (libero) – Bartłomiej Bołędz, Tomasz Fornal, Karol Kłos, Grzegorz Łomacz, Kamil Semeniuk.
Holandia: Gijs Jorna, Wessel Keemink, Michael Parkinson, Fabian Plak, Thijs Ter Horst, Wouter Ter Maat – Robbert Andringa (libero) – Silvester Meijs, Bennie Tuinstra, Maarten Van Garderen.

Selekcjoner Biało-Czerwonych Nikola Grbic w przedostatnim spotkaniu w Xi'an dokonał tylko jednej zmiany względem piątkowego meczu z Argentyną – Aleksandra Śliwkę

na przyjęciu zastąpił Bartosz Bednorz.

Holendrzy mocno otworzyli sobotnie starcie, obejmując prowadzenie 3:0 przy zagrywce Fabiana Plaka. Po asie serwisowym Wilfredo Leona było już po 5, jednak akcje Plaka ponownie dały przewagę podopiecznym trenera Roberto Piazzę (11:8). Błąd Bednorza powiększył dystans do czterech „oczek” (10:14). Mimo punktowych zagrań Leona Biało-Czerwoni nie byli w stanie zniwelować strat, holenderska ekipa była zbyt skuteczna. Zepsuta zagrywka Bartłomieja Bołędzia zakończyła seta (21:25). Kluczem do porażki w tej partii były błędy własne – Polacy popełnili ich osiem, podczas gdy Holendrzy tylko jeden.



Polscy siatkarze wygrali 24 mecze z rzędu w oficjalnych rozgrywkach

Druga odsłona miała zupełnie inny przebieg, bowiem początkowo między drużynami toczyła się wyrównana walka, ale blok Norberta Hubera, a następnie jego mocna zagrywka pozwoliły mistrzom Europy odskoczyć (10:7). Błąd Thijsa Ter Horsta oraz asy serwisowe Łukasza Kaczmarka i Leona powiększyły dystans (16:10). W końcówce prze-

waga zespołu trenera Grbica przy zagrywce Marcina Janusza wynosiła już osiem punktów (20:12). Zwycięstwo 25:17 dał mu zepsuty serwis Wouter Ter Maata.

W trzeciej partii drużyny ponownie od początku toczyły ze sobą walkę punkt za punkt (9:9). Dopiero w drugiej części seta, gdy skutecznie zaatakował Bednorz, a Karol Kłos dołożył blok,

Polacy odskoczyli rywalom (18:16). Akcja Ter Horsta ponownie wyrównała wynik (18:18), jednak końcówka należała do Biało-Czerwonych za sprawą serii zagrań Leona (25:22).

Czwartego seta Polacy rozpoczęli od prowadzenia, które zbudowali przy zagrywce Kłosa 4:0. Spokojnie utrzymywali je przez większą część tej partii, chociaż gdy Plak zatrzymał tylko dwa punkty (15:13). W końcówce natomiast przy zagrywce Benniego Tuinstry Holendrzy doprowadzili do wyrównania (19:19). Między zespołami wywiązała się zacięta walka punkt za punkt, o wyniku decydowała gra na przewagi. Przez dłuższy czas inicjatywa była po stronie podopiecznych trenera

Piazzę, jednak blok Kłosa i błędy Maartena Van Garderena dały zwycięstwo Biało-Czerwonym (29:27).

Wygrana zapewniła drużynie trenera Grbica awans na igrzyska olimpijskie bez względu na wynik ostatniego spotkania z Chinami.

Ostatecznie Biało-Czerwoni w meczu o przysłówiową „pietruszkę” pokonali drużynę z Państwa Środka 3:2 (25:20, 20:25, 22:25, 25:9, 16:14).

Oprócz Polski udział w igrzyskach zapewniły sobie reprezentacje Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii oraz Brazylii.

Udział w turnieju ma zapewniona także Francja (gospodarz). Pozostali uczestnicy zostaną wyłonieni na podstawie międzynarodowego ranking. **ŹRÓDŁO: PAP**

REKLAMA



**SZUKASZ
PRACOWNIKA?**

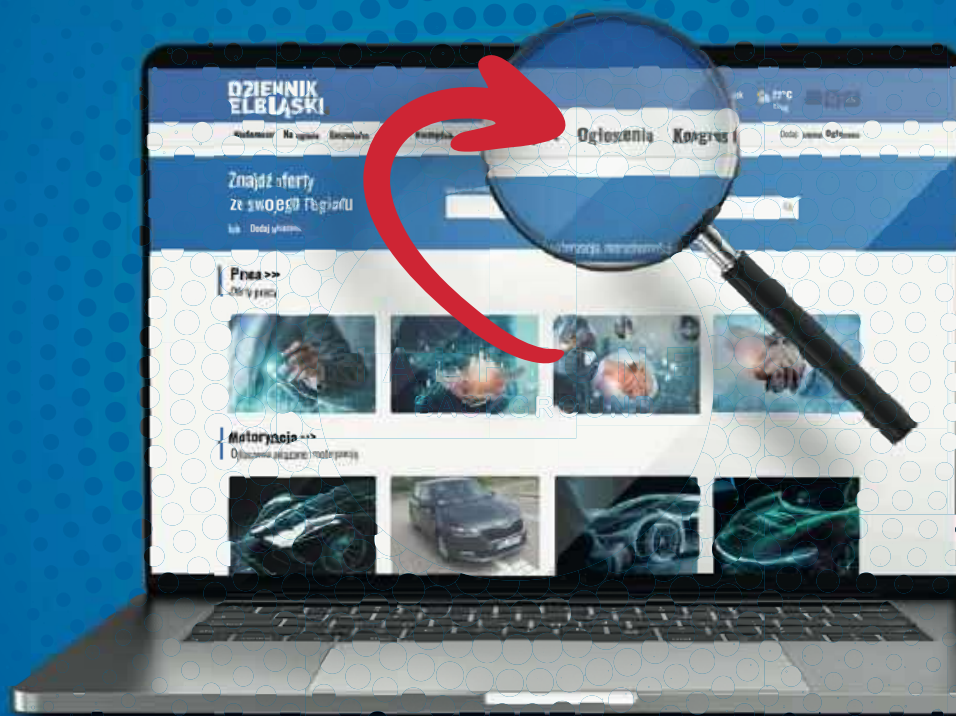


**CHCESZ SPRZEDAĆ
MIESZKANIE?**



**PLANUJESZ ZMENIĆ
SAMOCHÓD?**

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ OGŁOSZENIA W NAJPOPULARNIEJSZYM SERWISIE NA WARMII I MAZURACH



DZIENNIKELBLASKI.PL/OGŁOSZENIA

ZAWSZE TRZEBA GRAĆ DO KOŃCA

PIŁKA NOŻNA \\ Stomil Olsztyn zremisował 1:1 w warmińsko-mazurskich derbach rozgrywanych w ramach rozgrywek II ligi. Jedyną bramkę dla Dumy Warmii strzelił w 32. minucie Piotr Kurbiel. Warto jednak podkreślić, że do 95. minuty Stomil prowadził 1:0...

Stomil Olsztyn – Olimpia Elbląg 1:1 (1:0)
1:0 – Piotr Kurbiel (32, 1:1 Maciej Famulak (90))
Stomil: 1. Łukasz Jakubowski – 11. Filip Wójcik, 3. Lukáš Kubáň, 25. Hubert Sadowski, 14. Filip Szabaciuk, 50. Michał Karlikowski – 18. Michał Bezpalec, 23. Filip Laskowski, 7. Hubert Krawczun, 10. Karol Żwir – 9. Piotr Kurbiel.

Stomil w tym spotkaniu wystąpił w nowym, trzecim komplecie strojów, zaprojektowanym i wybranym przez kibiców. Na stadionie zjawili się komplet widzów, by wspierać Dumę Warmii.

Do składu olsztynian wrócili pauzujący w poprzednim spotkaniu za żółte kartki Filip Szabaciuk, Hubert Sadowski i Karol Żwir. Igor Kościński, który w Bytomiu zobaczył dwa napomnienia i musiał opuścić boisko, zasiadł na ławce rezerwowych.

Początek meczu optycznie należał do gości, którzy sprawniej przemieszczali się po boisku i starali się wykorzystać dość chaotyczne rozegrania olsztyńskich zawodników. Po 20



Kibice Stomilu niemalże do ostatniego gwizdka sędziego liczyli na komplet punktów

minutach podopieczni Janusza Bucholca zaczęli grać lepiej i stwarzać sytuacje.

W 30 minucie Filip Wójcik strzelił za słabo głową po niezłej akcji w wykonaniu Żwira i Piotra Kurbiela. Chwilę później Filip Laskowski był faulowany w polu karnym, jednak sędzia nie wskazał na wapno. W 34 minucie stadion przy Piłsudskiego

wybuchnął. Piłkę w polu karnym głową zgrywał Hubert Krawczun, a Piotr Kurbiel nie dał szans Andrzejowi Witanowi.

Do końca pierwszej części gry wynik nie uległ zmianie, mimo kilku prób z obu stron. Min. sam na sam mógł wyjść sam na sam, został jednak faulowany przed polem karnym, za co rywal zobaczył tylko żółty kartonik.

Druga połowa zaczęła się od chaotycznej gry z obu stron. Stomil naciskał, jednak czynił to nieudolnie. Goście w 61. minucie powinni wyrównać. Zwolnogo dośrodkował w swoim stylu Maciej Spychała, a Maciej Famulak nie trafił w bramkę w dogodnej sytuacji.

Olimpia mocno naciskała i była bardzo blisko wyrównania, na szczęście nie

wykorzystała dogodnych sytuacji, a Stomil nieudolnie kontrował.

W 85 minucie po rzucie różnym dla Stomilu do piłki dopadł Sadowski i potężnie huknął z dystansu, jednak piłka trafiła w poprzeczkę.

Wynik w doliczonym czasie gry ustalił Maciej Famulak.

Kolejny mecz Stomil zagra na wyjeździe. 15 paź-

dziernika olsztynianie we Wronkach podejmą rezerwy Lecha Poznań.

Wyniki 11. kolejki
Chojniczanka – Zagłębie Lubin II 2:1, Pogoń Siedlce – Skra Częstochowa 2:1, Wisła Puławy – Olimpia Grudziądz 3:1, Hutnik Kraków – Sandecja Nowy Sącz 1:2, GKS Jastrzębie – Radunia Stężyca 1:1, ŁKS II Łódź – Kotwica Kołobrzeg 2:3, Stal Stalowa Wola – Lech II Poznań 3:1, KKS Kalisz – Polonia Bytom (niedziela, godz. 18.45).

PO 11 KOLEJKACH		
1. Kalisz*	22	15:6
2. Kotwica	21	24:16

3. Radunia	21	18:12
4. Pogoń	18	20:12
5. ŁKS II	20	21:16
6. Olimpia	19	14:13
7. Chojniczanka	18	18:15

8. Wisła	18	18:15
9. Zagłębie	17	16:16
10. Skra	17	9:9
11. Hutnik	15	15:15
12. Stal	15	12:14
13. Stomil	14	13:17
14. Jastrzębie	13	12:16

15. Polonia	12	11:16
16. Lech II	12	13:24
17. Olimpia G.	11	14:22
18. Sandecja	8	8:11
* mecz mniej		EM

CORAZ BLIŻEJ MAGICZNEJ BARIERY

LEKKOATLETYKA \\ Kenijczyk Kelvin Kiptum wygrał w niedzielę bieg maratoński w Chicago, ustanawiając rekord świata. Trasę o długości 42,195 km pokonał w czasie 2:00.35.

Poprzedni rekord wynosił 2:01.09 i był ustanowiony także przez Kenijczyka Eliuda Kipchoge w 2022 roku w Berlinie. Nowy rekord świata jest lepszy od poprzedniego o 34 sekundy.

Kenijczyk zadebiutował w maratonie w 2022 roku w Walencji, gdzie zwyciężył. Później wygrał dwa kolejne biegi na tym dystansie. W Londynie 23 kwietnia 2023 był już także blisko rekordu, gdy uzyskał 2:01.25.

„Jestem bardzo szczęśliwy, nie spodziewałem się, że dzisiaj osiągnę tak dobry rezultat. Nie myślałem

o rekordzie świata” – powiedział Kiptum na mecie. Dodał, że możliwość walki o rekordowy czas pojawiła się na 35. kilometrze trasy, gdy zorientował się, że ma jeszcze spory zapas sił.

Kiptum i rodak Daniel Mateiko oderwali się od reszty stawki na dziesiątym kilometrze trasy. Mieli dobre tempo, w połowie dystansu obaj uzyskali już ponad półtorej minuty przewagi nad resztą stawki. Do samodzielnej walki o zwycięstwo Kiptum ruszył na 35 km. Uznał, że jest szansa na zwycięstwo na słynnej płaskiej trasie w „Wietrznym Mieście”.



Wydaje się tylko kwestią czasu, kiedy człowiek przebiegnie maraton poniżej dwóch godzin

„Widziałem przed sobą zegar i upływający czas. Pomyślałem, że warto spróbować, może się nawet uda

zejść poniżej dwóch godzin” – przyznał szczęśliwy Kenijczyk. „Wiedziałem, że pewnego dnia zostanę rekordzistą świata” – podkreślił.

Na mecie nie wyglądał na bardzo zmęczonego, miał jeszcze zapas energii, aby rzucić się na szyję dyrektorowi biegu Careyowi Pinkowskiemu.

W rywalizacji kobiet zwyciężyła w Chicago holenderska biegaczka średniodystansowa Sifan Hassan. Udało jej się pokrzyżować plany Kenijki Ruth Chepngetich, która chciała po raz trzeci z rzędu stanąć na najwyższym stopniu podium. Hassan uzyskała

wynik 2:13.44, to jest drugi najszybszy czas kobiet w maratonie w historii.

Hassan w tym roku wywalczyła już dwa medale na lekkoatletycznych mistrzostwach świata w Budapeszcie – brązowy w biegu na 1500 metrów oraz srebrny na dystansie 5000 metrów.

Wyniki maratonu w Chicago:
mężczyźni
1. Kelvin Kiptum (Kenia) 2:00.35 (rekord świata)
2. Benson Kipruto (Kenia) 2:04.02
3. Bashir Abdi (Belgia) 2:04.32

4. John Cheruiyot Korir (Kenia) 2:05.09
5. Seifu Tura Abdiwak (Etiopia) 2:05.29
6. Conner Mantz (USA) 2:07.47

kobiety
1. Sifan Hassan (Holandia) 2:13.44
2. Ruth Chepngetich (Kenia) 2:15.37
3. Alemu Kebede Megertu (Etiopia) 2:17.09
4. Joyciline Jepkosgei (Kenia) 2:17.23
5. Tadu Teshome (Etiopia) 2:20.04
6. Genzebe Dibaba (Etiopia) 2:21.47

ŹRÓDŁO: PAP



warszawa • mazowsze

wawa.info



**NOWY
PORTAL**